

ŁAPÓWKARZ, A NIE WIĘZIEŃ POLITYCZNY

To nie żaden polityczny spisek doprowadził do postawienia byłemu politykowi Platformy Obywatelskiej zarzutów przyjęcia wielomilionowych łapówek, lecz dowody zgromadzone przez polsko-ukraiński zespół śledczy, koordynowany przez unijną agendę i działający na podstawie unijnych przepisów – wyjawiał red. Piotr Nisztor.

s.3

Superliga pełna podziałów

s.20

NIKCZEMNE ZACHOWANIE EWY KOPACZ

SMOLEŃSK \ „Porażające”, „żenujące”, „niegodne”, „skandaliczne” – to w ostatniej dobie najczęściej używane określenia na zachowania polityków rządu Donalda Tuska zaraz po katastrofie smoleńskiej. Ożywioną dyskusję wywołała emisja filmu „Stan zagrożenia”, w którym ujawniono m.in. nieznane dotąd zdjęcia Ewy Kopacz z prosektorium w Moskwie. Materiał jest szeroko komentowany m.in. przez użytkowników sieci, którzy nie szczędzą gorzkich słów byłym rządzącym.

s.3

ŚWIAT

s.6

Rosjanie eskalują konflikt z Zachodem

Rosjanie wydali 20 czeskich dyplomatów w odwecie za wcześniejsze wydalenie rosyjskich dyplomatów z Pragi za zamach, o który Czesi oskarżają GRU. Sytuacja międzynarodowa Rosji jest coraz bardziej napięta, a UE i USA grożą sankcjami za Nawalnego, który według jego lekarza jest bliski śmierci.

POLSKA

s.3

Pamiętamy o powstańcach z getta

Wczoraj minęła 78. rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim. Z tej okazji w południe w Warszawie rozległ się dźwięk syren. Główne uroczystości odbyły się przy pomniku Bohaterów Getta na Muranowie, a ich centralnym punktem była modlitwa naczelnego rabina Polski Michaela Schudricha.

ŚWIAT

s.7

Polityk lewicy zachęca BLM do zamieszek

Wpływowa lewicowa kongresmenka Maxine Waters przemówiła do protestujących członków ruchu Black Lives Matter i wezwała ich do dalszej radykalizacji. Republikanie są oburzeni – żądają od lewicy odcięcia się od niej, pojawiły się nawet głosy, że powinna zostać za to wyrzucona z Kongresu.

POLSKA

s.5

Będzie już tylko lepiej

Dzienna liczba zakażeń spadła do 16 tys. To sygnał dla rządu, by zacząć znosić obostrzenia. Premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że odmrażanie gospodarki nastąpi na przełomie maja i czerwca. Przyspieszyć ma też proces szczepień. Do 10 maja skierowania na preparat przeciw COVID-19 dostaną wszyscy chętni, a zaszczepią się maksymalnie do sierpnia.



for: Krzysztof Majewski/PA



WOŁODŹKO \ Obecna sytuacja to ogromne wyzwanie zarówno dla społeczeństwa, jak i państwa, ale każdy kryzys jest szansą, a wiele z elementów naszej pandemicznej rzeczywistości to nie tylko problem, lecz także szansa na zmiany na lepsze.

s.17



KARNKOWSKI \ Po sobotniej konwencji można odnieść wrażenie, że Porozumienie coraz mocniej wchodzi w buty PSL, przez lata będącego tzw. partią obrotową, gotową do koalicji z każdym za cenę utrzymania stanu posiadania w instytucjach.

s.14



ISSN 2083-7119
9 772083 711029
@20_04 kod 20837119 02_16 issn



Albert Schweitzer
(1875–1965) niemiecki teolog i duchowny luterański, filozof, muzykolog, lekarz.
W 1952 r. otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla

\\ Każdy człowiek ma do uiszczenia niezwykły dług, a mianowicie
– za życie odpłacić musi życiem. \\

2

WTOREK 20 KWIETNIA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

POGODA

Wtorek 20.04 Opady deszczu możliwe burze

WSCHÓD słońca 05:31 ZACHÓD słońca 19:40

Imieniny obchodzą: Agnieszka, Berenika, Czesław, Jagna, Marcelina, Nawoj, Sekundyn, Sulpicjusz, Szymon, Teodor, Ursycyn

Gdańsk 13°C 5°C	Lublin 14°C 4°C
Katowice 13°C 4°C	Kraków 13°C 3°C
Łódź 14°C 1°C	Poznań 15°C 7°C
Warszawa 14°C 7°C	Wrocław 14°C 7°C

Środa 21.04 Opady deszczu. W centrum możliwe burze

WSCHÓD słońca 05:28 ZACHÓD słońca 19:41

Imieniny obchodzą: Addar, Anzelm, Apollina, Apollo(n), Bartosz, Drogomil, Feliks, Konrad, Zdzisław

Gdańsk 12°C 3°C	Lublin 13°C 5°C
Katowice 15°C 5°C	Kraków 14°C 4°C
Łódź 14°C 3°C	Poznań 15°C 2°C
Warszawa 14°C 5°C	Wrocław 15°C 5°C

PIOTR NISZTOR

Osocze polskim złotem

Pandemia koronawirusa bardzo wyraźnie pokazała, jak ważnym elementem jest krajowa produkcja leków i szczepionek. Kupowanie ich za granicą zawsze wiąże się z ryzykiem opóźnień lub zaprzestania dostaw. Dlatego tak ważnym elementem jest powstanie w Polsce fabryki przetwarzającej osocze, która zabezpieczy dostępność leków osoczipochodnych dla polskich pacjentów. To tym bardziej ważne, że zastosowanie tych specyfików jest coraz szersze, a co za tym idzie, ich cena rośnie. Ma na to wpływ również problem z dostępnością osocza, z którego takie leki można byłoby wyprodukować. Dla Polski, będącej źródłem surowca wysokiej jakości, rozpoczęcie produkcji w rodzimej fabryce oznacza automatyczne wejście do ekstraklasy i możliwość negocjacji sprzedaży nadwyżek specyfików. Oby więc jak najszybciej zapowiadana specustawa trafiła do Sejmu i przeszła kompletny proces legislacyjny.

Rafał Zawistowski



JERZY LUBACH

Stan zagrożenia trwa!

Byłem nietypowym widzem filmu Ewy Stankiewicz „Stan zagrożenia”, bo sam jestem dokumentalistą, a katastrofa smoleńska tkwi jak bolesny kolec w sercu tak samo, jak przez dekady komunizmu prawda o zbrodni katyńskiej. Film pani Ewy, świetnego reżysera, wywiera piorunujące wrażenie: po pierwsze zdecydowanie kończy z mówieniem właśnie o jakiejś katastrofie, prezentując twarde dowody świadczące bezspornie, że przyczyną rozbicia się samolotu były eksplozje; po wtóre ukazuje przerażającą demoralizację Tuskiego aparatu rządowego w tej tragicznej sytuacji, od premiera z uśmiechem przybijającego żółwki z Putinem, przez planowe działania starego agenta komunistycznego Turowskiego dezorganizujące pracę polskich służb, po makabryczne wygłupy w kostnicy minister zdrowia Kopacz, wdzięczącej się do obiektywu na tle zwłok ofiar. Zebrane w filmie fakty stawiają ostro kwestię: skoro był to zamach, to ktoś z polskiej strony też musiał w nim uczestniczyć. Dopóki nie znajdziemy na to odpowiedzi, obecność w polityce ludzi potencjalnie w to zamieszanych stanowi nadal zagrożenie dla państwa polskiego!



Marcin Wolski

Nie dla mięczaków

W Hiszpanii już panika na rynku niemalże, bo chore na covid są niestety małże. A małż, jak wiadomo, mięczak niebezpieczny, dystansu nie utrzyma, nie nosi maseczki. Nie zaszczepi się, choćby wrzucony do wanny i nie będzie przestrzegać zasad kwarantanny. Za to u nas w elicie nastroje morowe, bo chociaż małże chore, ośmiorniczki zdrowe!



Ryszard Kapuściński

Gala szturmowych batalionów Polski

Decyzją kilkunastu tysięcy Polaków skupionych w ruchu klubów „Gazety Polskiej” nagrodą Człowiek Roku Klubów „GP” 2020 uhonorowany został prezes PiS Jarosław Kaczyński. Nagrodę wręczono podczas gali „Gazety Polskiej”, którą w związku z panującą pandemią można było oglądać w Telewizji Republika oraz na portalu Niezależna.pl. Anna Wójcik z Fundacji Klubów „GP”, wygłaszając laudację, powiedziała: „Przyznaliśmy nagrodę politykowi, którego życiorys, wiedza, odwaga, poświęcenie i dokonania są wszystkim znane, który jest autorytetem, gwarantem tego, że pod jego czujnym okiem sprawy Polski idą w dobrym kierunku”. A Paweł Piekarczyk dodał: „Jest ono uhonorowaniem ciężkiej pracy, wiedzy, odwagi i miłości do Polski”. Jarosław Kaczyński, dziękując za nagrodę, podkreślił: „Nagroda, którą państwo przyznali w tym roku, jest wielkim zaszczytem, za który dziękuję. Jest wielkim zaszczytem dlatego, że to środowisko, te szturmowe bataliony Polski patriotycznej i niepodległej tę nagrodę przyznają. Jestem wdzięczny, zaszczycony i uważam tę chwilę za piękną w moim życiu, w którym zdarzyły się tragedie, ale w którym przyszły także sukcesy, i mam nadzieję, że będą one kontynuowane” – podsumował laureat.



Igor Szczęsnowicz

Rewolucyjny manifest tow. Grodzkiego

Po lekturze wynurzeń marszałka Senatu w „Gazecie Wyborczej” zrobiło mi się i śmieszno, i straszno. Tomasz Grodzki jak zawsze chce wytrącić władzę z rąk złego PiS. W swoich marzeniach jednocy opozycję ze sobą na czele, aby przy okazji głosowania nad Funduszem Odbudowy zdymisjonować rząd i powołać nowy, lepszy. Ten nowy rząd całej opozycji (czyli z towarzyszami Millerem, Cimoszewiczem i Czarzastym) odbuduje Polskę w sposób, jakiego sobie życzy prof. Grodzki. Będzie lepiej, praworządniej, sprawiedliwiej. Służba zdrowia i sądy się naprawią i wszyscy zwolennicy Grodzkiego będą zadowoleni. „Razem”, „szybciej”, „musimy”, „ani jednego dnia rządów Zjednoczonej Prawicy i złego PiS więcej”. Tak to marszałek Grodzki niczym Lenin wpadł w rewolucyjny ton. Rzeczywiście wspomniani wyżej towarzysze z b. PZPR jak znalazł się do tej rewolucji nadając. Lenin też obiecywał właściwie wszystkim wszystko, a skończyło się zbiorową rzezią. Marszałek Grodzki oczywiście ani tak skuteczny, ani tak krwawy nie jest, ale kierunek chciałby obrać ten sam. Ale zanim ruszy szturmować Nowogrodzką, może nabierze cywilnej odwagi, rzeknie się immunitetu i stawia w prokuraturze, aby wyjaśnić wszelkie dotyczące go wątpliwości...?

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-17 PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



„NIE” DLA AGRESYWNYCH DZIAŁAŃ ROSJI

POLITYKA \ Działania Polski, USA i Czech ws. wydalenia rosyjskich dyplomatów to pewnego rodzaju odpowiedź na agresywną politykę rosyjską – powiedział wiceminister spraw zagranicznych Marcin Przydacz. W ubiegłym tygodniu wydano z Polski trzech pracowników ambasady Federacji Rosyjskiej.



„Porażające”, „żenujące”, „niegodne”, „skandaliczne” – to w ostatniej dobie najczęściej używane określenia na zachowanie polityków rządu Donalda Tuska zaraz po katastrofie smoleńskiej. Ożywioną dyskusję wywołała emisja filmu „Stan zagrożenia”, w którym ujawniono m.in. nieznane dotąd zdjęcia Ewy Kopacz z prosektorium w Moskwie. Materiał jest szeroko komentowany m.in. przez użytkowników sieci, którzy nie szczędzą gorzkich słów byłym rządzącym.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

Prawdopodobnie każdy z nas pamięta, co robił i gdzie był 10 kwietnia 2010 r., gdy wszystkie media zalała informacja o katastrofie rządowego tupolewa Tu-154M, na pokładzie którego znajdował się prezydent Lech Kaczyński wraz ze swoją małżonką Marią i 94 innymi osobami należącymi do polskiej elity. To jeden z tych wstrząsających

SMOLEŃSK \ Szok i niedowierzanie po emisji filmu dokumentalnego „Stan zagrożenia”

Nikczemne zachowanie Ewy Kopacz



W filmie pokazano m.in. nieznane zdjęcia Ewy Kopacz z prosektorium w Moskwie | fot. YouTube/d

momentów, który pamięta się do końca życia. Rana po tragedii do dziś się nie zabiła, a po ostatnich wydarzeniach i ustaleniach została na nowo otwarta.

W niedzielę na antenie TVP1 wyemitowano film dokumentalny Ewy Stankiewicz „Stan zagrożenia”, w którym ukazano m.in. zaniedbania, jakie miały miejsce zaraz po katastrofie. Materiał został oparty na dokumentach Na-

czelnej Prokuratury Wojskowej i raporcie technicznym podkomisji do planowego zbadania wypadku lotniczego. Z dokumentu dowiedzieliśmy się m.in., że polscy medycy sądowi wcale nie uczestniczyli w sekcjach zwłok ofiar w Moskwie, wbrew wcześniejszym zapewnieniom przedstawicieli dzisiejszej opozycji. Ukazano przy tym zdjęcia z prosektorium, na których widać uśmiechniętą ówczesną mi-

nister zdrowia Ewę Kopacz, w towarzystwie m.in. rozesmianych pracowników zajmujących się przenoszeniem ciał ofiar katastrofy.

Materiał Ewy Stankiewicz szeroko komentowali wczoraj politycy oraz rodziny ofiar katastrofy smoleńskiej. – Porażające i przerażające. Porażające infantylnością zachowań pani premier Ewy Kopacz, a przerażające tym, jak wyglądało działanie państwa polskiego

w tamtym czasie – powiedział na antenie TVP1 rzecznik prezydenta RP Błażej Spychalski. Z kolei Zbigniew Gryglas, podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, ocenił zachowanie pani Kopacz jako „żenujące”. – To musi wywołać refleksję, czy ludzie, którzy rządzą wtedy Polską, dorosli w ogóle do pełnienia tak ważnych funkcji – powiedział w rozmowie z redakcją vod.gazetapolska.pl wiceminister Gryglas. Fala oburzenia na działania członków rządu Donalda Tuska przełała się też przez internet. Użytkownicy sieci nie szczędzili gorzkich słów politykom dzisiejszej opozycji.

Warto zaznaczyć, że do całej sprawy odniósł się też Donald Tusk, który nie omieszczał zaatakować PiS. „Kiedy Ewa Kopacz pomagała rodzinom ofiar w najtrudniejszych sytuacjach, PiS z bezpiecznego ukrycia organizował akcję narodowego szczucia. I tak jest do dziś” – napisał w mediach społecznościowych Tusk. Ocenę tego zachowania pozostawiamy Państwu.

Pamiętamy o powstańcach z warszawskiego getta

HISTORIA \ Wczoraj minęła 78. rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim. Z tej okazji w południe w Warszawie rozległ się dźwięk syren, którym upamiętniono powstańców z getta. Główne uroczystości wybuchu powstania odbyły się przy pomniku Bohaterów Getta na Muranowie. Centralnym punktem obchodów była modlitwa naczelnego rabina Polski Michaela Schudricha.



| fot. Marek Borawski/KPRP/d

Przy pomniku przedstawiciele władz państwowych i różnych organizacji składali wieńce, wśród nich m.in. prezydent Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą. Jak podkreśliło polskie MSZ w komunikacie, w tegorocznych obchodach 78. rocznicy powstania po raz pierwszy wspólnie udział wzięli ministrowie spraw zagranicz-

nych Polski i Izraela, profesor Zbigniew Rau i generał broni Gabi Ashkenazi, oraz ambasadorowie obu krajów w państwach Unii Europejskiej i na całym świecie. „Od Brazylii, przez Europę, aż po Wietnam i Kazachstan, ponad 50 polskich i izraelskich ambasadorów postanowiło wspólnie uczcić tę wyjątkową rocznicę poprzez udział w akcji »Żonkile« organizo-

wanej przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Wspólny udział polskich i izraelskich dyplomatów nie tylko pozwala rozpowszechnić wiedzę o bohaterach i bohaterkach powstania w warszawskim getcie, ale także pokazuje międzynarodowy wymiar polsko-izraelskiej współpracy w dziedzinie wspólnego upamiętniania ich tragicznej historii” – czytamy w komunikacie MSZ.

Powstanie wybuchło 19 kwietnia 1943 r. – przypomina MSZ – i było największym żydowskim zbrojnym zrywem przeciwko Niemcom w trakcie II wojny światowej. Zakończyło się 16 maja 1943 r., kiedy Niemcy wysadzili w powietrze Wielką Synagogę na Tłomackiem i zrównali z ziemią resztę getta.

..... (pt)

Łapówkarz, a nie więzień polityczny

SKANDAL \ To nie żaden polityczny spisek doprowadził do postawienia byłemu politykowi Platformy Obywatelskiej zarzutów przyjęcia wielomilionowych łapówek, lecz dowody zgromadzone przez polsko-ukraiński zespół śledczy, koordynowany przez unijną agendę i działający na podstawie unijnych przepisów – wyjawiał redaktor Piotr Nisztor.

Piotr Nisztor w swoim tekście opublikowanym w „Gazecie Polskiej Codziennie” podkreślił, że sprawa ministra Nowaka ma charakter kryminalny, a nie polityczny. – Dotychczas żaden inny polityk nie usłyszał zarzutów przyjęcia aż 5,5 mln zł łapówek – zauważył. Sławomir Nowak decyzją sądu opuścił areszt po dziewięciu miesiącach. Za oskarżonym o korupcję politykiem mocno opowiadał się przewodniczący Europejskiej Partii Ludowej Donald Tusk.

– Dla organów ścigania Nowak to obrzydliwie skorumpowana postać, ale dla dawnych partyjnych kolegów, z byłym premierem Donaldem Tuskiem na czele, to polityczna ofiara, wręcz dysydent gnębiony przez zły PiS-owski reżim – zwrócił uwagę Nisztor. – Trudno się dziwić

takiej postawie, skoro były minister transportu (w areszcie spędził dziewięć miesięcy) zna najciemniejsze sekrety swojej dawnej partii oraz najważniejszych jej przedstawicieli. Gdyby chciał, mógłby więc pociągnąć na dno wiele prominentnych osób – dodał.

Sławomir Nowak został aresztowany w ramach międzynarodowego śledztwa prowadzonego przez wspólny zespół prokuratorów z Polski i Ukrainy, a także funkcjonariuszy CBA oraz ukraińskiej służby antykorupcyjnej NABU. Jest oskarżony o korupcję i działanie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, na której czele miał stać od października 2016 do września 2019 r., a więc w czasie, gdy kierował Ukrawtodorem.

..... (as)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



POLITYKA \ Chciałbym, żeby osoba wrażliwa społecznie o poglądach lewicowych czy liberalnych była moim zastępcą. Piotr Ikonowicz jest ikoną walki o prawa osób słabszych i doskonale wpisuje się w taką funkcję – powiedział w rozmowie z „Faktem” Bartłomiej Wróblewski, wybrany przez Sejm na RPO.

WYWIAD \ Z ministrem PIOTREM MAZURKIEM, pełnomocnikiem rządu ds. polityki młodzieżowej, rozmawia JACEK LIZINIEWICZ

Wyciągnąć rękę do młodych

Chcemy znacznie wzmocnić rolę najmłodszego pokolenia w procesie decyzyjnym i w kreowaniu polityki państwa. Naszym głównym zadaniem jest teraz stworzenie Strategii RP na rzecz Młodego Pokolenia – mówi o swoim stanowisku Piotr Mazurek.

Jest Pan pełnomocnikiem rządu ds. polityki młodzieżowej. Niby nazwa wszystko wyjaśnia, ale czym dokładnie Pan się zajmuje i skąd potrzeba utworzenia takiego stanowiska?

Pełnomocnik to zupełnie nowa instytucja, która powstała we wrześniu 2020 r. Moim głównym zadaniem jest koordynowanie współpracy i dialogu pomiędzy instytucjami rządowymi a środowiskami i organizacjami młodzieżowymi. Chcemy znacznie wzmocnić rolę najmłodszego pokolenia w procesie decyzyjnym i kreowaniu polityki państwa. Naszym głównym zadaniem jest teraz stworzenie Strategii RP na rzecz Młodego Pokolenia.

Uprzedził Pan moje pytanie. Jak wygląda praca nad tym dokumentem?

Prowadzimy aktualnie rozproszone środowiskowo i geograficznie ogólnopolskie konsultacje społeczne. Do tej pory odbyły się już trzy konferencje konsultacyjne z młodymi mieszkańcami województw dolnośląskiego, mazowieckiego i zachodniopomorskiego. W sumie wzięło w nich udział ponad 350 organizacji i środowisk młodzieżowych, a w każdym ze spotkań uczestniczyło kilkaset osób. To bardzo dobry wynik i chyba najlepszy dowód na to, że młodzież chce rozmawiać. Co warto podkreślić, formuła takich spotkań jest całkowicie otwarta i absolutnie każdy może zgłosić swoje pomysły, bez względu na poglądy, preferowany styl życia czy miejsce zamieszkania. Na ten moment w czasie konsultacji zebraliśmy ponad 740 wniosków i aż 546 rekomendowanych rozwiązań dotyczących najważniejszych potrzeb młodzieży. Po tym, jak konsultacje odbędą się we wszystkich 16 województwach, podsumujemy zebrane wnioski i stworzymy dokument, który przedstawimy Radzie Ministrów. W ten sposób głos młodego pokolenia stanie się elementem polityki państwa – to nasz główny cel. W czasie konsultacji rozpoznajemy potrzeby młodych ludzi, koncentrując się na sześciu głównych blokach tematycznych: edukacji



Minister Piotr Mazurek, pełnomocnik rządu ds. polityki młodzieżowej | fot. Krystian Maj/Forum

i szkolnictwa wyższego, rynku pracy i przedsiębiorczości, społeczeństwa obywatelskiego i kultury, polityki społecznej, prorodzinnej i mieszkaniowej, zdrowia i sportu oraz ekologii i klimatu.

Firma badawczo-analityczna IQS zbadała aspiracje dziewczynek w Polsce. Raport pokazuje, że ponad 48 proc. polskich nastolatek w wieku od 10 do 15 lat w przyszłości chciałoby prowadzić własny kanał w mediach społecznościowych i właśnie tak zarabiać na życie. Tiktok, youtuber i influencer to ma być przyszłość. Gdzie widzi Pan tu miejsce dla rządu? Bo wygląda to, jakby „dziadersi” wzięli się do uszczęśliwiania młodego pokolenia.

Chcemy prowadzić stały dialog z młodym pokoleniem, a nie narzucać im rozwiązań. Konsultacje mają właśnie poprawić wzajemną komunikację i jednocześnie umożliwić zrozumienie potrzeb młodzieży. Nasz rząd już wiele zrobił dla młodych osób. Przykładem jest chociażby ostatni projekt ustawy wzmacniającej młodzie-

żowe rady przy jednostkach samorządu terytorialnego, a wcześniej zerowy PIT do 26. roku życia, którego wprowadzenie stanowiło rewolucję dla portfeli młodych pracowników. Jestem pewny, że po przyjęciu naszej strategii pojawią się kolejne, równie istotne dla młodych ludzi rozwiązania.

Czy można wyciągnąć pierwsze wnioski dotyczące tego, czego chce młode pokolenie? Obraz młodych w ostatnim okresie zdominował stereotyp wrzeszczącej nielogicznie julki ze Strajku Kobiet. Jak to wygląda z Pana perspektywy?

Z naszych konsultacji wynika, że młodzi ludzie są bardzo różni. Spotykamy się z każdym środowiskiem młodzieżowym, które tylko zgłosił chęć udziału w spotkaniu konsultacyjnym, bez względu na to, jakie poglądy prezentuje. Są to zarówno zrzeszenia parafialne z małych miasteczek, jak i młodzi ludzie walczący na rzecz polityki klimatycznej czy ekologii. W województwie zachodniopomorskim bardzo kulturalnie debato-

wali członkowie Młodzieży Wszechpolskiej i młodzi z tęczowymi flagami w tle. Już taka rozmowa jest wartością wzmacniającą poziom debaty publicznej. Młodzi ludzie mają sprzeczne poglądy, ale wiele spraw jest wspólnych. Nie można też zawężyć obrazu młodych osób tylko do tych z dużych miast. Ciągłe bowiem znaczna część młodzieży mieszka na wsiach i w mniejszych miasteczkach, mając często inne potrzeby niż młodzi z Warszawy. Dlatego prowadzimy konsultacje we wszystkich regionach Polski.

Komisje sejmowe przyjęły kilka dni temu przygotowany przez Pana projekt ustawy wzmacniającej rolę młodzieżowych rad przy jednostkach samorządu terytorialnego, który powstał w odpowiedzi na wieloletnie apele środowisk młodzieżowych. Jaki jest cel tych zmian?

Chcemy zwiększyć zaangażowanie młodych w sprawy publiczne, którego pierwszym etapem są często samorządowe młodzieżowe rady. Organy te zyskają szereg nowych kom-

petencji m.in. w zakresie inicjowania procedowania uchwał, opiniowania projektów, które odnoszą się do młodych mieszkańców, udziału w tworzeniu i monitorowaniu samorządowych i rządowych strategii polityki wobec młodzieży czy inicjowania własnych działań w tym zakresie. Młodzieżowi radni będą mieć odtąd wpływ na to, kto będzie ich opiekunem oraz jaki będzie kształt ich statutu, a dany samorząd będzie musiał również pokryć koszty funkcjonowania takiej rady. Odpowiedzieliśmy w tym zakresie na apele środowisk młodzieżowych, w trosce o ich potrzeby dając im możliwość wspólnego decydowania o przyszłości Polski. Jako pełnomocnik rządu ds. polityki młodzieżowej takie działania będą kontynuował. Muszę też podkreślić, że bardzo mocno je wspierają bezpośrednio premier Mateusz Morawiecki oraz odpowiedzialny za współpracę ze społeczeństwem obywatelskim wicepremier Piotr Gliński.



ZATRZYMANI PSEUDOKIBICE

ZATRZYMANIE \ Centralne Biuro Śledcze Policji zatrzymało 11 osób powiązanych z pseudokibicami Ruchu Chorzów, tzw. Psycho Fans, i inną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym. Dwóch podejrzanych miało okraść... swój klub.



ŚMIERTELNE POSTRZELENIE

POLICJA \ 36-latek zmarł po postrzeleniu przez policjantów podczas pościgu w Rudzie Śląskiej. Mężczyzna, który miał być zatrzymany w sprawie narkotykowej, mierzył do funkcjonariuszy z ostrej broni i taranował radiowozy.

Dzienna liczba zakażeń spadła do 16 tys. – informuje Ministerstwo Zdrowia. To sygnał dla rządu, by zacząć znosić obostrzenia. Jak podaje premier Mateusz Morawiecki, odmrażanie gospodarki nastąpi prawdopodobnie na przełomie maja i czerwca. Przyspieszyć ma nie tylko luzowanie restrykcji, lecz także proces szczepień. Do 10 maja skierowania na preparat przeciw COVID-19 dostaną wszyscy chętni, a zaszczepią się maksymalnie do sierpnia.

Maria Kobylńska
Albicla.com/MariaKobylnska

Wszystko zależy jednak od producentów preparatów na COVID-19. „Jeżeli producenci wywiążą się z zobowiązań, a Polacy wykażą się odpowiedzialnością, do sierpnia zaszczepieni zostaną wszyscy chętni w Polsce” – ogłosił na Facebooku premier. – Do 10 maja chcemy spowodować, aby każdy obywatel powyżej 18. roku życia mógł

KORONAWIRUS \ Mniejsza liczba zakażeń, przyspieszenie szczepień i powolne odmrażanie gospodarki

Będzie już tylko lepiej



Do sierpnia mają zostać zaszczepieni wszyscy chętni | fot. AdobeStock/d

otrzymać e-skierowanie i od 10 maja zapisywać się na szczepienie – dodał szef rządu podczas konferencji prasowej w Legnicy. Szczepienia mają przyspieszyć dzięki m.in. dodatkowym punktom. – Do 6,7 tys. punktów szczepień, które już działają od kilku mie-

sięcy, dołączy jeszcze ponad 600 punktów szczepień powszechnych – zapowiedział na briefingu prasowym szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk. Jak dodał, już dziś rząd przedstawi harmonogram szczepień dla kolejnych roczników. Do tej pory pierwszą

dawkę preparatu przeciw COVID-19 otrzymało ponad 6,5 mln Polaków, w tym 2,2 mln drugą. W kraju przyspieszyć ma nie tylko proces szczepień, ale też luzowanie obostrzeń. Od poniedziałku ponownie otworzono przedszkola, żłobki i żłobki. Główny do-

radca premiera ds. epidemii prof. Andrzej Horban stwierdził z kolei w RMF FM, że jeszcze w tym miesiącu być może dzieci z klas I–III powrócą do szkół tam, „gdzie jest mało zakażeń, czyli w województwach wcześniej zamkniętych”. Nie wykluczył też otwarcia w maju ogródków restauracyjnych oraz przywrócenia wesel. Natomiast premier Morawiecki ogłosił na konferencji prasowej w Legnicy możliwe odmrożenie części gospodarki na przełomie maja i czerwca. Podkreślił jednak, że wszystko zależy od tempa rozwoju procesu szczepień i tym samym sytuacji epidemicznej. Na razie obserwuje się spadek zachorowań na COVID-19. Ministerstwo Zdrowia podało, że „średnia siedmiodniowa liczby nowych zakażeń koronawirusem spadła do 16 tys.”. W poniedziałek wykryto 7283 przypadki COVID-19. Obecnie hospitalizowanych jest 31 612 pacjentów, a respiratorów potrzebuje 3346 z nich.

Kogo COVID-19 nie zaatakuję?

PANDEMIA \ Dlaczego niektóre osoby nie zapadają na COVID-19 lub przechodzą go znacznie łagodniej? Wpływ na to ma tryb życia, choroby przewlekłe, a czasem także uwarunkowania genetyczne. Paradoksalnie łżejszy przebieg zakażenia obserwuje się też wśród astmatyków oraz alergików, przyjmujących leki steroidowe.

Wirusy zwalczamy przede wszystkim za pomocą limfocytów NK, zwanych naturalnymi zabójcami, które są elementem odporności komórkowej. Jednak w praktyce do skutecznego pozbycia się infekcji wirusowych potrzebne są także przeciwciała. Głównym zadaniem układu immunologicznego jest odróżnianie komórek własnych od obcych. Odporność działa sprawniej, gdy intruz dał już się wcześniej poznać. W przypadku wirusów może chodzić o wcześniejszą infekcję albo o szczepionkę. Szczepionka nie musi zawierać całego wirusa, wystarczy „znak szczególny” – w przypadku SARS-CoV-2 jest to białko S.

Co ciekawe, niektóre osoby nie zakażają się wirusem, nawet jeśli wcześniej się z nim nie zetknęły. Eksperti w dziedzinie immunologii, genety-

ki oraz bioinformatyki oceniają, że osoby o określonych cechach genetycznych mogą mieć potencjalnie większą podatność na zakażenia koronawirusem. Ludzie posiadający określone cechy genetyczne, czyli np. warianty genów, mają różną podatność na zakażenia oraz inaczej reagują na leki używane w terapii.

Na przebieg COVID-19 może też wpływać wiek pacjentów, ale również choroby współistniejące, takie jak cukrzyca czy nadciśnienie, których podłoże również może zależeć od uwarunkowań genetycznych i stylu życia. Paradoksalnie, w przypadku astmatyków i alergików (przyjmujących leki steroidowe) rzadziej dochodzi do zakażenia koronawirusem, a w razie zachorowania przebieg jest łżejszy.

(masz, Niezależna.pl)

Albicla zyskuje

INTERNET \ Dzisiaj mijają trzy miesiące, odkąd na rynku mediów społecznościowych pojawił się portal Albicla.com. Przez ten czas platforma zgromadziła ponad 72 tys. użytkowników. To kolejne medium Strefy Wolnego Słowa, do którego dołączyć może każdy internauta ceniący sobie wolność słowa.

Dokładnie 20 stycznia 2021 r. oficjalnie wystartował portal społecznościowy Albicla.com. Serwis ma swoje przesłanie. Podstawowe hasło to: „Let Albicla – Let All Be Clear” – co w oznacza: „Postawmy sprawę jasno”. Drugą maksymą określającą Albicłę jest: „ABC – A Better Choice” – czyli po prostu „Lepszy wybór”.

Wśród nowych użytkowników, którzy w ostatnich tygodniach przyłączyli się do Albicli, są m.in. red. Wojciech Reszczyński, poseł Robert Telus, portal Fronda.pl, „Tygodnik Solidarność”, a także Edoardo Gagliardi – pisarz, publicysta i komentator telewizyjny z Włoch.

(pt)

Bronią dyrektora łódzkiego liceum

EDUKACJA \ Łódzkie organizacje prorodzinne apelują do władz Łodzi o zaprzestanie nagonki na dyrektora liceum, który zakazał używania przez uczniów symboli politycznych. Został on zawieszony przez wiceprezydent miasta Małgorzatę Moskwę-Wodnicką.

Przyczyną zawieszenia Dariusza Jakóbczaka, dyrektora XXXIV LO w Łodzi, było wprowadzenie zmian w regulaminie szkoły, zgodnie z którymi zabronione jest używanie przez uczniów awatarów zawierających symbole polityczne. Jedną z uczennic nie zastosowała się do zakazu i umieściła błyskawicę tzw. Strajku Kobiet. Została za to ukarana punktami ujemnymi, czemu sprzeciwiają się m.in. politycy związani z prezydentem Łodzi Hanną Zdanowską. Jak podkreślają władze szkoły, nowy regulamin był konsultowany z radą pedagogiczną. Minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek uznał, że wiceprezydent Moskwa-Wodnicka przekroczyła swoje uprawnienia, i zapowiedział, że złoży zawiadomienie do prokuratury w tej

sprawie, a także uhonoruje dyrektora za jego postawę. Internetową petycję w obronie dyrektora stworzył Instytut Ordo Iuris, który domaga się przywrócenia dyrektora Jakóbczaka. Apel do prezydenta Zdanowskiej wystosowały również Fundacja Życie, Związek Dużych Rodzin Trzy Plus oraz Ruch 4 Marca. Domagają się, aby władze miasta wygasili emocje podwładnych „gwałtem wchodzących na teren XXXIV LO ze swoimi wojnami politycznymi”. – Ta dziewczyna dostała się w tryby maszyny ideologiczno-politycznej i urzędnicy miasta wykorzystali to, by promować tak naprawdę siebie – mówił na konferencji prasowej Andrzej Jabłoński z Ruchu 4 Marca.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski



fot. mat. pras./d

POSPIESZ SIĘ, JOE

AFGANISTAN \ Donald Trump skrytykował plany wyprowadzenia wojsk USA z Afganistanu. Jego zdaniem Joe Biden nie powinien czekać i mógłby zrobić to do końca kwietnia. Jego zdaniem wybór daty 11 września na zakończenie tej operacji jest niefortunny, gdyż ten dzień powinien być poświęcony refleksji i wspomnieniu ofiar zamachów, które dały początek tej wojnie.

DYPLOMACJA \ Zachód rozważa nałożenie kolejnych sankcji na Rosję

Nawalny trafił do więziennego szpitala

Francja, USA i Niemcy w weekend zagroziły Rosji sankcjami, jeśli stan zdrowia Nawalnego się pogorszy. Rosyjski opozycjonista dzień później trafił do szpitala więziennego we Włodzimierzu. Tego samego dnia ministrowie spraw zagranicznych Unii Europejskiej dyskutowali na temat Nawalnego oraz eksplozji składu amunicji w czeskich Vrbieticach.

Paweł Kryszczak

Rząd w Pradze oskarżył Rosję o udział w zamachu z roku 2014 na skład amunicji zlokalizowany w Vrbieticach, w wyniku którego zginęło dwóch Czechów. Według informacji udzielonych przez czeski magazyn „Respekt” amunicja oraz uzbrojenie, które zostało zniszczone, miało trafić na Ukrainę, która mierzy się z zagrożeniem ze strony prorosyjskich bojówek we wschodniej części kraju. – Jest to demonstracja siły Kremla, który był w stanie przeprowadzić akcję dywersyjną w kraju członkowskim NATO – mówi Iwona Wiśniewska z Ośrodka Studiów Wschodnich (OSW).

Za te dywersyjne działania odpowiedzialni mają być Anatolij Czepiga i Aleksander Miszkin z rosyjskiego wywiadu wojskowego GRU. Mężczyźni ci podejrzani są również o próbę zabójstwa Siegieja Skripała oraz jego córki Julii przy użyciu bojowego środka trującego z grupy nowiczków. Do tego aktu terroru doszło 4 marca 2018 r. w angielskiej miejscowości Salisbury.

Odpowiedzią Pragi na akt agresji w Vrbieticach było wydalenie 18 rosyjskich dyplomatów, których zidentyfikowano jako oficerów służb specjalnych, o czym poinformowali w weekend minister spraw wewnętrznych i wi-



Sytuacja dyplomatyczna wokół Rosji robi się coraz bardziej napięta. Niewykluczone, że za aresztowanie Nawalnego wkrótce spotkają ją kolejne sankcje

| fot. Moscow City Court Press Office / TASS/Forum

cepremier Jan Hamáček oraz premier Andrej Babiš. Czechy poinformowały ponadto sojuszników, zarówno NATO, jak i UE, o szczegółach śledztwa w sprawie eksplozji do jakiej doszło w Vrbieticach. Wczoraj odbyła się rozmowa ministrów spraw zagranicznych Unii Europejskiej w Brukseli.

Amerykański Departament Stanu poinformował, że USA są po stronie Czech w ich „zdecydowanej odpowiedzi przeciwko rosyjskim działaniom wywrotowym na czeskiej ziemi”. „Być może będzie decyzja wśród państw członkowskich NATO o zastrzeżeniu sankcji wobec Rosji” – mówi ekspert OSW. W odpowiedzi na działania Pragi Kreml zdecydował się na wydalenie aż 20 czeskich dyplomatów, którzy otrzymali na opuszczenie Rosji jedynie 24 godz.

Z Rosji płyną niepokojące informacje dotyczące złego stanu zdrowia Nawalnego. Rosyjska agencja prasowa TASS oznajmiła, że opozycjonista został przewieziony do szpitala więziennego we Włodzimierzu. Nawalny odbywa karę 2,5 roku pozbawienia wolności w kolonii karnej. Od pewnego czasu uskarżał się na ból pleców i utratę czucia w nogach

i wniósł prośbę o możliwość dopuszczenia swoich lekarzy, która została odrzucona. Nawalny, nie godząc się ze złym stanem opieki medycznej w zakładzie karnym, 31 marca rozpoczął głodówkę.

W weekend Francja, USA i Niemcy zagroziły Rosji sankcjami, jeśli stan zdrowia Nawalnego się pogorszy. Doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa Jake Sullivan ostrzegł Rosję przed konsekwencjami, jeśli Nawalny umrze w kolonii karnej. – Poinformowaliśmy rosyjski rząd, że odpowiedzialność za to, co się stanie z Nawalnym w zakładzie karnym, ponoszą w pełni władze rosyjskie, sama zaś Rosja będzie z tego rozliczona przez społeczność międzynarodową – powiedział.

Jak zauważyła w rozmowie z „Codzienną” Iwona Wiśniewska, dla prezydenta Władimira Putina Nawalny jest więźniem numer jeden, który nie powinien mieć kontaktu ze społeczeństwem. Być może Kreml nie chce doprowadzić do śmierci opozycjonisty, ale w każdym możliwy sposób chce mu utrudnić życie i przyczynić się do pogorszenia stanu jego zdrowia.

Albicla.com/PawełKryszczak

Polacy chcą bezpiecznego Chicago

USA \ Setki przedstawicieli amerykańskiej Polonii zgromadziły się w Chicago na protest przeciwko powtarzającym się tam aktom przemocy. Do wyrażenia swojej dezaprobaty pobudziła ich niedawna śmierć 28-letniego Jakuba Marchewki.

Polacy nieśli biało-czerwone flagi, mieli szaliki w barwach narodowych i odśpiewali „Mazurka Dąbrowskiego”. Swoją protest rozpoczęli na parkingu przed sklepem w dzielnicy Portage Park, gdzie zginął zastrzelony w Niedzielę Wielkanocną Polak. Stamtąd pomaszerowali pod kościół św. Ferdynanda. Uczestnicy marszu apelowali o przyspieszenie śledztwa i modlili się w intencji zamordowanego rodaka. Domagali się również zaprowadzenia porządku w Chicago, a także dymisji lewicowej burmistrz miasta Lori Lightfoot oraz gubernatora stanu Illinois J.B. Pritzкера.

Wciąż nie wiadomo, na jakim etapie jest śledztwo, gdyż z niepotwierdzonych informacji wynika, że podejrzany został zidentyfikowany i przesłuchany, lecz nie postawiono mu zarzutów. Oficjalnie jednak podejrze-

ny jest nadal poszukiwany i śledztwo trwa.

– Jestem dumny, widząc tyle osób. Szkoda tylko, że to śmierć mojego syna wyzwoliła zjednoczenie ludzi. Musimy się jednoczyć, bo niedługo wszystkich nas tu wystrzelają – powiedział Polakowskiemu Radiu Marek Marchewka, ojciec Jakuba, który był świadkiem tragedii.

– Nie chcemy, żeby do nas strzelali jak do kaczek. (...) To jest protest przeciwko przemocy w mieście. Domagamy się złapania mordercy i sprawiedliwości. Wstrząsnęło to wszystkimi. Policja nas wspiera, przyjeżdżają do nas, razem z nami się modlili i płakali. Teraz większe prawa ma bandyta niż policjant czy zwykły człowiek – mówił Hubert Rudnicki, przyjaciel zmarłego.

Petar Petrović

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic

Szkocka policja rejestruje gwałcicieli jako kobiety

UK \ Szkocka policja przyznała, że podejrzani o gwałt mężczyźni są uznawani za kobiety, jeśli się nimi czują. Oburzyło to feministki.

Feministyczny think tank Murray Blackburn MacKenzie zadał oficjalne pytanie szkockiej policji o to, jak traktuje podejrzanych o gwałty mężczyzn, którzy identyfikują się jako kobiety. Policjanci przyznali, że w takiej sytuacji są oni traktowani jako kobiety i tak rejestrowani w kartotekach i innych systemach policyjnych.

– Identyfikacja płciowa osób, które wchodzi w kontakt z policją, jest oparta na tym, jak same się prezentują albo jaką płć deklarują, co jest zgodne z wartościami naszej organizacji – powiedział Fil Capaldi ze szkockiej policji. – Nie wymagamy żadnego dowodu ani certyfikatu, o ile nie jest istotny dla śledztwa – dodał.

Jego słowa są sprzeczne z wcześniejszymi deklaracjami lewicowego sekretarza sprawiedliwości Szkocji Humzy Yousafa. On sam stwierdził niedawno w liście,

który wyciekł do mediów, że policjanci powinni rejestrować aresztowanych zgodnie z ich płcią biologiczną, szczególnie gdy chodzi o przestępców seksualnych. Jego zdaniem, aby uznać ich inną płć niż biologiczna, powinni przedstawić odpowiednie certyfikaty świadczące o tym, że oficjalnie ją zmienili.

Dr Kath Murray, szefowa feministycznego think tanku, który zadał to pytanie, zauważyła, że takie praktyki policjantów są niebezpieczne, gdyż tworzą fałszywy obraz przestępczości seksualnej w oficjalnych statystykach i utrudniają ocenę tego, jak naprawdę wygląda ten problem. – W ekstremalnej sytuacji może to doprowadzić do stworzenia przebiegów i projektów opartych na fałszywych informacjach – podkreśliła.

(wm)

Albicla.com/WiktorMlynarz



SŁONIE SAME WYMIERZYŁY SPRAWIEDLIWOŚĆ

RPA \ Strażnicy z parku Krugera rozpoczęli pościg za trzema kłusownikami. Mężczyźni uciekli w stado słoni, które zadeptały jednego z nich, drugi został aresztowany, a trzeci – prawdopodobnie ranny – nadal jest poszukiwany.



ŚMIERDZĄCA SPRAWA

KALIFORNIA \ Władze zamknęły plaże w pld. części wybrzeża. Powodem są ścieki płynące do oceanu z Meksyku po awarii pompy, która została naprawiona tydzień temu. Lokalni mieszkańcy skarżą się, że problem ten występuje od dekad.

STANY ZJEDNOCZONE \ Republikanie oskarżyli ją o prowokację

Polityk lewicy zachęca BLM do zamieszek

Wpływowa lewicowa kongresmenka Maxine Waters przemówiła do protestujących członków ruchu Black Lives Matter i wezwała ich do dalszej radykalizacji. Republikanie są oburzeni – pojawili się nawet głosy, że za to powinna zostać wyrzucona z Kongresu.

Waters odwiedziła protest Black Lives Matter w miasteczku Brooklyn Center na przedmieściach Minneapolis. Kilka dni temu zginął tam czarnoskóry 20-latek Daunte Wright. Mężczyzna podjął próbę ucieczki przed policją, która chciała go aresztować z powodu listu gończyego. W trakcie aresztowania policjantka pomyliła taser – specjalny paralizator wystrzeliwiający elektrody na kilka metrów – z bronią służbową. Protest szybko przerodził się w brutalne zamieszki.



To nie jest pierwszy raz, kiedy Waters jest bohaterką takiego skandalu. W 2018 r. wzywała swoich zwolenników do ataków na ludzi Trumpa | fot. John Arthur Brown / Zuma Press/Forum

– Będę walczyła z wszystkimi ludźmi, którym zależy na sprawiedliwości – powiedziała Waters na miejscu dziennikarzom. Odniosła się również do odbywającego się kilkanaście kilometrów dalej procesu Dereka Chauvina, policjanta oskarżonego o morderstwo George'a Floyd. – Powinniśmy zostać na ulicach i stać się bardziej aktywni, bardziej konfrontacyjni – powiedziała, gdy ją zapy-

tano, co robić, jeśli zostanie uniewinniony. – Musimy się upewnić, że będą wiedzieli, że jesteśmy poważni.

Jej słowa oburzyły wielu republikanów. Uznali, że wobec zamieszek i tego, że Minneapolis od miesięcy szykuje się na falę lewicowej przemocy z powodu ewentualnego uniewinnienia Chauvina, jej słowa zachęcały do przemocy i były skrajnie nieodpowiedzialne. – Mówienie zadymia-

rzom, którzy palili budynki, rabowali sklepy i atakowali dziennikarzy, że powinni stać się bardziej konfrontacyjni, jest niewiarygodnie nieodpowiedzialne – powiedział rzecznik Narodowego Komitetu Kongresowych Republikanów Mike Berg. – Każdy demokrat w izbie powinien potępić jej wezwanie do przemocy – dodał.

„Demokraci aktywnie zachęcają do zamieszek i prze-

mocy” – skomentował na Twitterze senator Ted Cruz. „Chcą rozerwać nas na strzępy”. Kongresmenka Marjorie Taylor zwróciła uwagę, że wkrótce po jej słowach dwóch żołnierzy pilnującej porządku Gwardii Narodowej Minnesoty zostało rannych w strzelaninie, w której nieznani sprawcy otworzyli do nich ogień z samochodu. Jej zdaniem powodem było to, że Waters „zachęca do domowego terroryzmu”.

– Radykalnej lewicy nie obchodzi, czy wasze miasta płoną – skomentował kongresmen Andy Biggs. – Dopóki lewica podlizuje się swojej antyamerykańskiej bazie, to ich praca jest skończona – dodał. Pojawiają się również głosy, że Maxine Waters powinna zrezygnować ze stanowiska. Greene zapowiedziała, że na dniach przedstawi projekt rezolucji pozbawiającej ją stanowiska.

Wiktoria Młynarz
Albicla.com/WiktoriaMlynarz

Niemcy oddają hołd ofiarom pandemii

PANDEMIA \ „To nieskończenie smutne, kiedy ludzie muszą umierać bez ostatniego czułego słowa, bez ostatniego pełnego miłości spojrzenia i bez ostatniego potrzymania za rękę” – mówił podczas uroczystości upamiętniającej 80 tys. ofiar epidemii prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier.

W niedzielę w Konzerthaus Berlin prezydent Steinmeier złożył hołd 80 tys. mieszkańców Niemiec, którzy zmarli w wyniku zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2. – Musimy pamiętać o tych, którzy zmarli samotnie i często w boleściach. Ich cierpienia nierzadko uszły uwadze opinii publicznej – mówił do zgromadzonych Steinmeier. – Moja dzisiejsza prośba jest taka: porozmawiajmy o bólu, cierpieniu i złości, ale nie zatraćmy się we wskazywaniu winy. Zbierzmy siły na dalszą drogę, drogę wyjścia z pandemii, którą pokonamy, jeśli pójdziemy razem – apelował o jednność prezydent.

W uroczystości wzięli udział m.in. przewodniczący Bundestagu Wolfgang Schäuble, przewodniczący Rady Federalnej Reiner Ha-

seloff, kanclerz Angela Merkel oraz prezes Federalnego Trybunału Konstytucyjnego Stephan Harbath. Spotkanie poprzedziło nabożeństwo ekumeniczne w berlińskim kościele Pamięci, w którym udział wzięli duchowni katoliccy, żydowscy i muzułmańscy oraz przewodniczący Kościoła ewangelickiego.

Istotną kwestią w ograniczeniu zgonów są szczepienia, do których niezmiennie zachęca rząd. W piątek rzecznik kanclerz Niemiec Stefan Seibert poinformował, że Merkel przyjęła szczepionkę firmy AstraZeneca. – Dziękuję wszystkim, którzy angażują się w kampanię szczepień, i wszystkim, którzy się zaszczepili. Szczepienie jest kluczem do pokonania pandemii – przekazała kanclerz Merkel w mediach spo-

łecznościowych, publikując zdjęcie swojego formularza szczepienia oraz międzynarodową książeczkę szczepień na swoje nazwisko. Wcześniej preparat AstraZeneki przyjął prezydent Niemiec.

Pomimo apeli Europejczycy mają obawy co do bezpieczeństwa szczepionki brytyjsko-szwedzkiego koncernu. Jak informuje belgijska gazeta „Het Nieuwsblad”, Europejska Agencja Leków (EMA) prowadzi badania nad drugim możliwym efektem ubocznym preparatu. Dziennikarze informują, że istnieją podejrzenia, jakoby szczepienie mogło wywoływać zespół przesłania włóścińców, rzadką chorobę objawiającą się wyciekami płynu z naczyń krwionośnych i prowadzącą do obrzęku tkanek. Urzędnicy Komisji Europejskiej nie komentują doniesień, jednak Agencja Reutera podaje, że KE nie planuje przedłużenia kontraktów na zakup szczepionek z firmą AstraZeneca.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Polonia pamięta o zamordowanych w Katyniu

USA \ Amerykańska Polonia oddała przed pomnikiem Katyńskim w Jersey City hołd obywatelom II RP zamordowanym w Katyniu przez NKWD.

W trakcie uroczystości przewodniczący Komitetu Ochrony Pomnika Katyńskiego i Obiektów Historycznych Janusz Sporek zwracał uwagę, że zbrodnia ta była ukrywana przez rządy sowieckiej Rosji i PRL. – Stoimy przy pomniku, który upamiętnia potworną zbrodnię na dwudziestu dwóch tysiącach polskich oficerów, wielkich patriotach. Przywiezieni do lasu katyńskiego, zostali zamordowani strzałem w tył głowy i wrzuceni do zbiorowej mogiły. Niektórzy jeszcze żyli, ale razem ze wszystkimi zostali zalani wapnem, a potem przysypano ich ziemią i ukryto zbrodnię – mówił w trakcie uroczystości Janusz Sporek.

Szef komitetu zaznaczył, że naszym obowiązkiem jest nieustannie przypominać o tej zbrodni i czcić pamięć zamordowanych. – Po to są pomniki, po to są wszelkie symbole ludobójstwa na obywatelach Polski – zwracał uwagę.

Janusz Sporek podziękował przy tym m.in. członkom Rady Miejskiej w Jersey City, którzy poparli starania Polonii o zachowanie monumetu, który miał być przeniesiony z obecnego miejsca przy Exchange Place. Autorem wstrząsającego monumetu jest zmarły we wrześniu zeszłego roku prof. Andrzej Pityński.

Z kolei w liście do zebranych konsul generalny RP Adrian Kubicki dziękował Polonii za pamięć, także w czasie pandemii, o ważnych dla rodaków wydarzeniach, jak zbrodnia katyńska czy katastrofa smoleńska.

Wśród zebranych znaleźli się weterani, przedstawiciele duchowieństwa i organizacji polonijnych. Odmówiono apel poległych, śpiewano pieśni patriotyczne i religijne. Pod pomnikiem zaś złożono wieńce oraz wiązanki kwiatów.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia
Albicla.com/PetarPetrovic



fot. Wikipedia/d

POCZTA POLSKA DOSTARCZYŁA PONAD 500 TYS. PULSOKSYMETRÓW

ZDROWIE \ Ponad 500 tys. pulsoksymetrów dostarczyła Poczta Polska, a 220 tys. zostało zwróconych – poinformowała spółka. Dystrybucja tych urządzeń odbywa się w ramach wdrożonego przez Ministerstwo Zdrowia programu Domowa Opieka Medyczna (DOM).

PIENIĄDZE \ Milioner ma więcej posiadłości w Wielkiej Brytanii niż królowa Elżbieta II

Podejrzane transakcje szejka Dubaju

Szejk Dubaju Mohammed bin Raszyd al Maktum ma w Wielkiej Brytanii co najmniej 40 tys. ha ziemi i nieruchomości. Realna wielkość jego majątku nie jest jednak znana, bo większość powiązanych z nim nieruchomości jest własnością spółek zarejestrowanych w rajach podatkowych – na Guernsey i Jersey.

Jan Kamieniecki

Ogromne portfolio nieruchomości należących do szejka i jego bliskiej rodziny obejmuje stadniny i tereny jeździeckie w Newmarket, rezydencje w najbardziej ekskluzywnych dzielnicach Londynu oraz rozległe wrzosowiska, w tym liczącą 25 tys. ha posiadłość Inverinate w Górach Szkoekich – ujawnił dziennik „The Guardian”.

Mapę prywatnych posiadłości związanych z szejkiem



Szejk Mohammed (z prawej) z jedną ze swoich żon, księżniczką Hayą, która dwa lata temu uciekła od niego z Dubaju do Londynu

fot. Luke MacGregor / Reuters/Forum

Mohammedem, który zarazem jest wiceprezydentem i premierem Zjednoczonych Emiratów Arabskich, gazeta sporządziła na podstawie rejestrów gruntów i dokumentacji firm. Ale dokładna skala jego posiadłości w Wielkiej Brytanii nie jest znana, bo większość powiązanych z nim nieruchomości jest własnością spółek offshore

zarejestrowanych w rajach podatkowych – na Guernsey i Jersey.

„The Guardian” zauważyła, że niejawni charakter własności dużej liczby obiektów w Wielkiej Brytanii budzi podejrzenie, że może mieć związek z unikaniem płacenia podatków, gdy nieruchomości są sprzedawane. Prawnik szejka Mohammeda sta-

nowczo odrzucił te podejrzenia, odmawiając jednocześnie potwierdzenia jakichkolwiek szczegółów dotyczących nieruchomości lub firm, które są ich właścicielami.

Według dziennika posiadanie tak wielu nieruchomości przez szejka Mohammeda stanowi jedno ze źródeł jego pozycji i wpływów w Wielkiej Brytanii. Według

Guya Shrubsole’a, eksperta w dziedzinie własności ziemskiej, portfolio to plasuje go wśród największych posiadaczy w Wielkiej Brytanii i przewyższa powierzchnię osobistych posiadłości królowej Elżbiety II.

Przy okazji gazeta przypomina, że jedną z nieruchomości należących do szejka jest warta 75 mln funtów posiadłość Longcross w Surrey, z której jego córka, księżniczka Szamsa, próbowała 21 lat temu uciec, po tym jak Mohammed zlecił jej uprowadzenie z Cambridge i uwięził.

„The Guardian” podkreśla, że mimo wyroku sądu, który stwierdził, że szejk Mohammed kazał uprowadzić, a potem wywieźć do Dubaju i tam uwięzić nie tylko Szamsę, lecz także jej młodszą siostrę, księżniczkę Latifę, arabski milioner wciąż bez przeszkód powiększa portfolio swoich nieruchomości w Wielkiej Brytanii i odwiedza tamtejsze wyścigi konne.

(PAP)

Nowa usługa „Status zwrotu” w e-Urzędzie Skarbowym

PODATKI \ Informacja o statusie zwrotu PIT i VAT jest nową usługą w e-Urzędzie Skarbowym. Dzięki tej usłudze użytkownik dowie się m.in., kiedy otrzyma zwrot pieniędzy, czy nadpłata zostanie zaliczona na inne zobowiązania podatkowe – informuje Ministerstwo Finansów.

Usługa „Status zwrotu” będzie przydatna dla osób oczekujących na zwrot nadpłaty z zeznania PIT za 2020 r., ale jest też skierowana do przedsiębiorców, którzy otrzymują zwroty VAT. Usługa umożliwia przeglądanie informacji o dokonanych od stycznia 2020 r. zwrotach z PIT i VAT. W przypadku PIT w usłudze będą dostępne informacje dotyczące statusu zwrotów z wszystkich form opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych wpłacanych przez podatnika, w tym przedsiębiorcę na indywidualny rachunek podatkowy (tzw. mikrorachunek podatkowy).

Podatnik będzie mógł samodzielnie uzyskać informację o dacie dokonania zwrotu, zaliczeniu nadpłaty na inne zobowiązania podatkowe lub

przekazaniu jej do innego odbiorcy, co może mieć miejsce np. w przypadku zajęcia wierzytelności. W usłudze znajdzie się również informacja o sposobie dokonania zwrotu, kwocie naliczonej opłaty pocztowej. W przypadku zwrotu z oprocentowaniem podatnicy otrzymają też informację o kwocie wypłaconego oprocentowania.

Udostępnienie tych danych online sprawi, że podatnik nie będzie już musiał osobiście kontaktować się z urzędem skarbowym, aby uzyskać informacje o statusie swojego zwrotu.

Serwis e-Urząd Skarbowy jest budowany etapami do września 2022 r. W e-Urzędzie Skarbowym klienci KAS mają dostęp m.in. do usługi „Twój e-PIT”, e-mikrofirmy, wykazu mandatów

karnych. Mogą zrealizować płatności online do organów podatkowych i zobaczyć historię wpłat. Mogą również sprawdzić swoje dane osobowe, które posiada urząd skarbowy.

Serwis umożliwia złożenie w formie elektronicznej niektórych pism, np. zawiadomienia ZAW-NR, pisma w sprawie wyjaśnienia przeznaczenia wpłaty, wniosku o zaliczenie nadpłaty lub zwrotu podatku na poczet innych zobowiązań czy tzw. czynnego żalu.

E-Urząd Skarbowy jest dostępny 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu z dowolnego urządzenia podłączonego do internetu. Dostęp do serwisu e-Urząd Skarbowy jest możliwy tylko ze strony Podatki.gov.pl po zalogowaniu za pomocą Profilu Zaufanego, e-Dowodu lub poprzez bankowość elektroniczną. Do usługi „Twój e-PIT” można się zalogować także danymi podatkowymi.

(lus, PAP)

Pociągi do Turcji ruszą w maju

TRANSPORT \ PKP Cargo Connect z Grupy PKP Cargo i turecka firma Logitrans uruchamiają nowe połączenie operatorskie na trasie Polska-Turcja. Już w maju pojeździe pierwszy pociąg na trasie Gliwice-Izmit-Gliwice.

Izmit to jedno z ważniejszych miast na gospodarczej mapie Turcji, duży port leżący ok. 100 km od Stambułu, na wschodnim wybrzeżu morza Marmara. Stałe połączenie na tej trasie będzie realizowane raz w tygodniu w obu kierunkach. Firma Logitrans jest wiodącą marką logistyczną w obszarze obejmującym głównie Azję, w tym Rosję, Kazachstan i inne kraje Wspólnoty Niepodległych Państw, kraje bałtyckie oraz Europę Środkową.

Dla Grupy PKP Cargo uruchomienie pociągów do Turcji jest bardzo ważne, gdyż jest to kraj położony na ważnych szlakach handlowych, mogący pochwalić się dynamicznie rosnącą wymianą towarową. Uruchomienie pociągów operatorskich otwiera przed nami perspektywę prowadzenia szerokiej działalności nie tyl-

ko w tym państwie, ale także w innych krajach basenu Morza Czarnego – komentuje Czesław Warszewicz, prezes PKP Cargo SA.

PKP Cargo Connect to międzynarodowy operator z własnym zapleczem logistycznym. Firma należąca do Grupy PKP Cargo specjalizuje się w spedycji kolejowej i samochodowej.

PKP Cargo, które zadebiutowało na warszawskiej giełdzie w 2013 r., działa w segmentach przewozów towarów, spedycji oraz napraw taboru. Ma własne zaplecze modernizacyjne i własne terminale przeładunkowe. Spółka jest przewoźnikiem nr 1 w Polsce oraz drugim przewoźnikiem w Unii Europejskiej. W 2020 r. miała 4,08 mld zł skonsolidowanych przychodów.

(MED)

DOTKLIWA KARA DLA HOLENDERSKIEGO BANKU

PRZESTĘPSTWO \ Państwowy bank holenderski ABN Amro zawarł ugodę z prokuraturą, na mocy której zapłaci 480 mln euro kary za udział w procederze prania brudnych pieniędzy. Według ministra finansów Holandii Wopkego Hoekstry bank niewystarczająco zapobiegał procederowi, a ustalenia prokuratury były „jasne i bolesne”. ABN Amro przyznał się do błędów i zapewnił, że przeprowadzi działania, które wyeliminują nieuczciwe praktyki.

EKOLOGIA \ Instytucje finansowe ułatwią dostęp do rządowego programu

Banki wchodzą w Czyste Powietrze

NFOŚiGW oraz jego wojewódzkie oddziały podpisały umowy o współpracy z pierwszymi siedmioma bankami w ramach rządowego programu Czyste Powietrze. Wkrótce wnioskodawca będzie mógł załatwić zarówno dotację, jak i kredyt na wymianę starych pieców i termomodernizację domów w jednym okienku bankowym.

Paweł Woźniak

Banki, które jako pierwsze wprowadzą ścieżkę bankową towarzyszącą programowi Czyste Powietrze, to Alior Bank, BNP Paribas Bank Polska, Bank Ochrony Środowiska, Bank Polskiej Spółdzielczości i zrzeszone Banki Spółdzielcze, Credit Agricole Bank Polska, Santander Consumer Bank oraz Banki Spółdzielcze SGB. W ramach akcji planują one w połowie tego roku uruchomić kredyty antysmogowe.

– Zwiększamy dostępność programu Czyste Powietrze. Współpraca z bankami poszerza nasze kanały dystrybucji dotacji na wymianę starych, nieefektywnych źródeł ciepła i termomodernizację domów jednorodzinnych – powiedział minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka.



Wejście instytucji finansowych w program Czyste Powietrze ma m.in. usprawnić formalności związane z dotacją | fot. mat. pras./d

Dostępne środki, w ramach których banki będą mogły obsługiwać wnioski o dotacje w Czystym Powietrze, to łącznie kwota do 1,5 mld zł. Zostały one rozdzielone proporcjonalnie, w oparciu o wolumen planowanej na

lata 2021–2022 akcji kredytowej. Banki będą miały możliwość elastycznego dysponowania przyznanym limitem w tym czasie.

Zdaniem Bartłomieja Orła, pełnomocnika premiera ds. programu Czyste Powie-

trze, kolejny kanał dystrybucji środków zwrotnych i bezzwrotnych przełoży się pozytywnie na liczbę składanych wniosków. – To gigantyczny modernizacyjny program, który ma podnieść jakość powietrza i standard

życia Polaków. Dołączenie banków do programu jest kluczowe z punktu widzenia jego realizacji – powiedział Orzeł.

Warunkiem przystąpienia do programu Czyste Powietrze było zapewnienie przez banki możliwości składania wniosków o kredyt w ramach programu w każdym województwie. Podpisane umowy mają zagwarantować Polakom dostęp do placówek bankowych w całym kraju, gdzie do dyspozycji będą przeszkoleni przez NFOŚiGW doradcy.

Udzielać oni niezbędnych informacji i pomogą w złożeniu wniosku o kredyt i dotację na częściową spłatę kapitału zaciągniętego kredytu w danym banku. To oznacza, że wnioskodawca załatwi wszystko w jednym okienku bankowym, ponieważ bank – po wyrażeniu zgody przez wnioskodawcę – prześle za niego wniosek o dotację do właściwego terytorialnie oddziału NFOŚiGW.

Cena energii powinna być stabilna

GÓRNICTWO \ Opozycja i niektóre media straszą, że ze względu na drożejące surowce, w tym węgiel, czeka nas skokowa podwyżka cen energii. Tymczasem wicepremier Jacek Sasin już zapowiedział dopłaty do energetyki węglowej, co ma powstrzymać wzrost cen energii elektrycznej. Spółki węglowe przekonują zaś, że ceny węgla dla energetyki są w Polsce stabilne, a energia drożeje głównie z powodu ekologicznych paropodatków wprowadzanych przez Unię Europejską.

Jak już informowaliśmy, resort aktywów państwowych przygotował projekt wydzielania aktywów węglowych. Trafia one do podmiotu, który będzie nosił nazwę Narodowa Agencja Bezpieczeństwa Energetycznego (NABE).

Nie oznacza to jednak szybkiego wyłączenia bloków węglowych. – Nie możemy pozwolić sobie, że je wyłączymy, nie mając nic w zamian. Stalibyśmy się krajem zależnym od dostaw energii elektrycznej z innych kierunków, a w związku ze zmianami w energetyce w UE to nie jest tak, że ten rynek będzie niewyczerpany – powiedział Sasin. Wicepremier zapowie-

dział też dopłaty do energetyki węglowej. – Te dopłaty będą po to, żeby zapewnić bezpieczeństwo energetyczne Polsce i żeby przeciętna polska rodzina nie odczuła wzrostu cen energii elektrycznej – mówił minister w TVP1. Jak wyjaśnił, ich kwota zależy od wielu czynników, m.in. ceny certyfikatów emisji dwutlenku węgla (CO₂).

Tomasz Rogala, prezes Polskiej Grupy Górniczej, przypomina, że jeszcze całkiem niedawno nie mówiliśmy o tak ambitnej polityce klimatycznej UE. Teraz na skutek tej polityki cena uprawnień do emisji CO₂ skoczyła do ponad 40 euro za tonę. W dodatku

Komisja Europejska chce likwidacji darmowych uprawnień. Dlatego też w tej sprawie premierzy państw Grupy Wyszehradzkiej i Bułgarii napisali list do szefowej KE Ursuli von der Leyen i szefa Rady Europejskiej Charles'a Michela. Wskazują m.in., że zmiana regulacji w tym zakresie mogłaby zwiększyć ryzyko ubóstwa energetycznego w państwach UE o niskich dochodach. Polskie spółki węglowe zapewniają, że mogą dostarczać energetyce paliwo po stabilnych cenach. – Z reguły kontrakty są konstruowane tak, by ograniczyć ryzyko biznesowe obu stron, wynikające m.in. ze zmienności cen rynkowych, dostępności surowca, jego jakości itp. Stąd mechanizmy wprowadzające względnie stałe ceny węgla w danym roku kalendarzowym – tłumaczy rzecznik PGG Tomasz Głogowski, przyznając, że obecnie ceny rodzimego węgla energetycznego są poniżej europejskich cen tego typu surowca.

Mariusz Andrzej Urbanek

Kolejny senator przeciwko Nord Streamowi 2

GAZ \ Republikański senator Pat Toomey wezwał do nałożenia nowych sankcji na Nord Stream 2. Dołączył tym samym do coraz liczniejszego grona amerykańskich polityków domagających się od prezydenta Joego Bidena bardziej zdecydowanych działań wobec kontrowersyjnej inwestycji.

Toomey stwierdził, że sankcje ogłoszone w ostatnich dniach przez Białą Dom są pozytywnym krokiem w kierunku pociągnięcia Moskwy do odpowiedzialności za trwającą od dawna agresję wobec sąsiednich państw i własnych obywateli. Objęto nimi 32 osoby oraz instytucje. Obostrzenia dotyczą m.in. zakupu rosyjskich obligacji rządowych oraz wydalenia 10 dyplomatów.

– Osobną kwestią pozostają jednak obostrzenia przeciwko projektowi Nord Stream 2 – podkreślił senator. – Istotne jest również powstrzymanie procederu polegającego na wykorzystywaniu dostaw gazu do Europy w charakterze broni politycznej – dodał Toomey.

Jego apel to kolejny głos płynący z Senatu USA wzywający Joego Bidena do aktywnego działania w celu definitywnego zablokowania budowy ro-

syjskiego gazociągu. W marcu wpływowy amerykański senator Robert Menendez, szef komisji spraw zagranicznych, wezwał nową administrację USA do przyspieszenia wysiłków związanych z nałożeniem kolejnych sankcji. – Wprawdzie trwają prace dotyczące obostrzeń, ale powinny one postępować szybciej – zaznaczył.

Na początku marca grupa 40 senatorów z Johnem Barasso ze stanu Wyoming na czele wystosowała list, w którym skrytykowała Bidena. – Wyrażamy głębokie zaniepokojenie odmową administracji w zakresie nałożenia sankcji na podmioty zaangażowane w Nord Stream 2 – napisali. Zdaniem senatorów taka postawa prezydenta świadczy o chęci umożliwienia prezydentowi Putinowi przejęcia kontroli nad dostawami gazu do Europy.

(jak)



Prenumeruj papierowe wydanie Gazety Polskiej Codziennie przez:

miesiąc
55 zł

kwartał
160 zł

pół roku
310 zł

rok
600 zł

Nie musisz już czekać na początek miesiąca.
Możesz rozpocząć prenumeratę od dowolnego wydania.

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ż N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		W P P L N	
kwota			
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla zleceniodawcy

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa

nazwa odbiorcy		N I E Z A L E Ż N E W Y D A W N I C T W O P O L S K I E	
SP. Z O. O. UL. FILTROWA 63 / 43			
02 - 056 WARSZAWA			
nr rachunku odbiorcy		8 2 1 2 4 0 5 9 6 3 1 1 1 1 0 0 1 0 3 8 6 7 3 0 1 7	
waluta		W P P L N	
kwota			
nr rachunku zleceniodawcy (polecenie przelewu) / kwota słownie (wpłata gotówkowa)			
nazwa zleceniodawcy			
numer telefonu zleceniodawcy (w celu ustalenia od kiedy ma być prenumerata)			
tytułem			
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy		opłata	

odcinek dla odbiorcy

Więcej informacji pod numerem telefonu:

501 678 819

Wysyłkę prenumeraty redakcyjnej prowadzimy 2 razy w tygodniu
w poniedziałki i czwartki.

BOOM NA NIERUCHOMOŚCI HANDLOWE

INWESTYCJE \ Pomimo pandemii przybywa nowych parków handlowych i centrów codziennych zakupów – wynika z raportu firmy JLL. W budowie pozostaje prawie 490 tys. mkw. powierzchni handlowej we wszystkich formatach. Łączna wartość transakcji inwestycyjnych w sektorze w I kw. 2021 r. wyniosła ok. 190 mln euro, co dość nieoczekiwanie było drugim najsilniejszym otwarciem roku od ostatnich sześciu lat.

ENERGETYKA \ Kremlowska firma wykluczona z przetargu w Czechach

Praga nie chce rosyjskiego atomu

Rosyjski państwowy koncern Rosatom, zajmujący się energetyką jądrową, nie weźmie udziału w wartym kilka miliardów euro przetargu na budowę nowego bloku w elektrowni atomowej w Dukovanach w Czechach. – Udział Rosji w inwestycji jest mało prawdopodobny, praktycznie wykluczony – powiedział wicepremier, minister przemysłu i handlu Karel Havliczek. To efekt śledztwa w sprawie prawdopodobnego wysadzenia czeskiej zbrojowni przez rosyjskich agentów.

Paweł Woźniak

Ostatni konflikt Pragi z Moskwą może spowodować, że rosyjskie firmy nie będą więcej uczestniczyły w czeskim programie nuklearnym. Jest już niemal przesądzone, że Rosatom nie zostanie dopuszczony do najbliższego przetargu na budowę nowego bloku elektrowni atomowej Dukovany. To echa wzajemnych wydań dyplomatów, po tym jak ustalono, że za wybuchem amunicji w składzie wojskowym w pobliżu Zlina w 2014 r. stoją rosyjskie służby specjalne.

– Te wydarzenia mogą, rzecz jasna, wpłynąć na przetarg. To bardzo poważna sprawa. Wszelkie tego rodzaju działania, jeśli się potwierdzą, bez wątpienia będą



Czeski rząd prawdopodobnie wykluczy Rosjan z budowy bloku w elektrowni nuklearnej w Dukovanach | fot. Wikipedia/d

musiały mieć konsekwencje – poinformował Havliczek. Po kilku godzinach dodał, że rosyjski Rosatom może nie zostać zaproszony do udziału w przetargu. – Udział Rosji w budowie nowego bloku w elektrowni atomowej

w Dukovanach jest mało prawdopodobny, a nawet wykluczony – stwierdził.

Szef resortu przemysłu i handlu, informując o wykluczeniu Rosjan z przetargu na nowy reaktor, zastrzegł, że ostateczną decyzję w sprawie musi

podjąć rząd. Podobne stanowisko zajął także wicepremier, szef MSW Jan Hamacek.

W większości czeska opinia jest zgodna z rządem co do potrzeby wyeliminowania Rosji z przetargu w Dukovanach. Na negatywny

wpływ na bezpieczeństwo rosyjskiego uczestnictwa w inwestycji zwracała uwagę Służba Bezpieczeństwa i Informacji (BIS). Czeskie władze zdecydowały ostatecznie, że przetarg zostanie ogłoszony po wyborach do Izby Poselskiej, które mają odbyć się w październiku br.

Czeska strona przewiduje, że przetargiem, którego wartość wynosi co najmniej 6 mld euro, mogą być zainteresowani poza Rosatomem amerykański koncern Westinghouse, francuski EdF i południowokoreański KHNP. Wcześniej z zaproszenia do konkursu zostały wykluczone firmy chińskie. Podpisanie umowy z dostawcą spodziewane jest w 2024 r. Budowa nowego zakładu może rozpocząć się w 2029 r., a próbna eksploatacja w 2036 r.

Obecnie w elektrowni jądrowej Dukovany działają cztery rosyjskie reaktory WWER-440, które według rządu maksymalnie za 30 lat powinny zostać zastąpione nowymi blokami.

Pandemia wymówką dla nieuczciwych firm

ETYKA W BIZNESIE \ Prawie 80 proc. przedsiębiorstw z sektora MŚP zauważyło, że w czasie pandemii wzrosła liczba nieetycznych zachowań ze strony kontrahentów – wynika z najnowszego badania Rzetelnej Firmy i Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej (KRD).

W pandemii część przedsiębiorców próbuje wykorzystać sytuację i traktuje koronakryzys jako pretekst do niewywiązywania się ze swoich zobowiązań. Jak pokazuje badanie Rzetelnej Firmy i KRD, aż 78 proc. polskich firm doświadczyło tego w ostatnim czasie na własnej skórze. A zdecydowana większość (80 proc.) z nich wskazała, że nieuczciwe praktyki nasiliły się właśnie w czasie pandemii. Najczęściej wiązały się one z nieterminowością, czy to w kwestii płatności (35 proc. wskazań), czy realizacji umów (30 proc.). – Pandemia służy jako wygodna wymówka kontrahentom, którzy z różnych powodów, niekoniecznie związanych z sytuacją epidemiologiczną, są nieuczciwi. Dodatkowo wodą na młyn jest

dla nich brak reakcji ze strony samych przedsiębiorców. Okazuje się bowiem, że firmy, które doświadczyły nieuczciwości ze strony partnerów, rzadko decydują się na zerwanie z nimi współpracy. Taka postawa powoduje, że wielu kontrahentów pozwala sobie na działania, które w normalnej sytuacji byłyby nie do zaakceptowania – komentuje Andrzej Kulik, ekspert Rzetelnej Firmy.

Z drugiej strony większość przedsiębiorców z sektora MŚP (74 proc.) zgodnie przyznaje, że nie ma sytuacji, w których firma może zrezygnować z bycia uczciwą. Pozostali dopuszczają jednak wyjątki od tej reguły. W tym przypadku nieuczciwość najczęściej rodzi nieuczciwość. Dla 15 proc. przedsiębiorców

działanie nie fair kontrahenta stanowi furtkę do tego, by samemu też stosować takie metody. Dla blisko co dziesiątego respondenta usprawiedliwieniem nieuczciwych działań jest także sytuacja kryzysowa, jak załamanie gospodarki czy pandemia. Dodatkowo niecałe 7 proc. dopuszcza je również w przypadku konieczności ratowania firmy przed upadłością w obliczu koronakryzysu. Kolejne 5 proc. zdecydowało by się na nieetyczne postępowanie, gdyby firma mierzyła się z kiepską sytuacją finansową, niezależnie od czynników zewnętrznych. – Ostatnie badanie pokazuje, że wraz z rozwojem koronakryzysu mnożą się nieuczciwe działania w biznesie. Dla porównania ponad pół roku wcześniej nieetyczne praktyki wśród swoich kontrahentów w pandemii zauważała co czwarta firma z sektora MŚP. Obecnie jest to już blisko 80 proc. firm – podkreśla Adam Łacki, prezes KRD.

..... (ar)

Mamy już 23,4 mln samochodów

MOTORYZACJA \ Z 23,4 mln zarejestrowanych aut osobowych Polska ma szansę znaleźć się w pierwszej piątce krajów Unii Europejskiej z największą liczbą samochodów. Niestety, nie są to nowe pojazdy.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego liczba aut osobowych w Polsce wzrosła między 2015 a 2019 r. aż o 15 proc. Jak wynika z badania przeprowadzonego w marcu 2021 r. na zlecenie firmy Beesafe, ponad 8 na 10 Polaków w wieku od 25 do 55 lat jest już posiadaczami przynajmniej jednego samochodu. Właścicielami są również często kobiety, jak i mężczyźni.

Z powodu pandemii koronawirusa tempo przyrostu liczby nowych aut w Polsce spadło, ale wciąż jest znacznie wyższe niż w pozostałych krajach Unii Europejskiej. – Poza głównymi ośrodkami miejskimi nie wyobrażamy sobie życia bez samochodu. W małych miejscowościach i na wsiach często widać posesje, na których parkuje tyle pojazdów, ile mieszka tam osób – informuje Rafał Mościonek z Beesafe.

Z danych GUS wynika, że niemal 19 mln osóbówek ma ponad 10 lat. W sondażu dla Beesafe trzy czwarte respondentów (75 proc.) zadeklarowało, że ich samochód ma nie więcej niż 15 lat. Najmłodsza przebadana grupa (25–34 lata) w 70 proc. deklarowała posiadanie auta nie starszego niż 10 lat.

Co ciekawe, pojazdami, które mają mniej niż 10 lat, częściej jeżdżą kobiety (57 proc.) niż mężczyźni (42 proc.). Największa grupa respondentów (40 proc.) za stary była skłonna uznać pojazd 14-letni lub starszy. W ocenie wieku bardziej krytyczni okazali się mężczyźni – aż 35 proc. z nich za wiekowy uznała samochód poniżej 10 lat. Dla 65 proc. kobiet auto stare to takie powyżej 11 lat.

..... (a.mac.)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



WYDARZENIE \ W roku 1996 z okazji nadania Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II honorowego obywatelstwa miasta Warszawy w Muzeum Narodowym odbył się pokaz arcydzieła malarskiego – obrazu „Złożenie do grobu” pędzla Caravaggia (1573–1610). Obraz na co dzień przechowywany w Pinakotece Watykańskiej należy, obok słynnego „Przemienienia Chrystusa” Rafaela, do najcenniejszych eksponatów Muzeów Watykańskich.

WYSTAWA \ Arcydzieła watykańskie na Zamku Królewskim

Sztuka bliska myśli św. Jana Pawła II

Pandemia przeszkodziła w otwartym zwiedzaniu zorganizowanej z racji stulecia urodzin św. Jana Pawła II wystawy na Zamku Królewskim w Warszawie zatytułowanej „Arcydzieła z Watykanu. Wystawa w stulecie urodzin Jana Pawła II”. Pokaz obrazów włoskich mistrzów i innych zaplanowano na dni od 23 marca do 13 czerwca 2021 r.



Fra Angelico, *Madonna z Dzieciątkiem* | fot. Wikipedia/d



Guido Reni, *Św. Mateusz z aniołem* | fot. Wikipedia/d

Jarosław Kossakowski

Jest więc jeszcze nadzieja, że objawy pandemii trochę ustąpią i szeroka publiczność będzie mogła bezpośrednio podziwiać watykańskie arcydzieła. Obecnie wystawa jest dostępna online na stronie internetowej Zamku Królewskiego w Warszawie.

Zapowiedzi renesansu

Wprowadzony dopiero w połowie XIX w. francuski termin „la renaissance” ugruntował pojęcie renesansu – odrodzenia w odniesieniu do włoskiej sztuki w XV i XVI w. Malarskie dzieła, które do Warszawy przyjechały z Watykanu, pozwalają nie tylko podziwiać kunszt włoskich artystów tamtych wieków, lecz także prześledzić transformację sztuki przechodzącej z epoki gotyckiej do czasów renesansu. Bez wątpienia świetnym przykładem zapowiedzi zmiany malarskich epok jest obraz „Tronująca Madonna z Dzieciątkiem” Taddeo Gaddiego (1300–1366), zakupiony ostatnio do zamkowej kolekcji i prezentowany obecnie wraz z obrazami przywiezionymi z Watykanu.

Niewielki, namalowany temperą na desce obraz ma jeszcze typowe dla malar-

stwa gotyckiego jednolite, złociste tło, a stanowił kiedyś część przenośnego gotyckiego ołtarzyka. Przedstawione na obrazie postacie to usytuowana w centrum kompozycji Madonna z Dzieciątkiem na kolanach, otaczają ją zaś apostołowie Piotr i Paweł oraz święci Jan Chrzciciel i być może Zenobiusz. W gotyckiej stylistyce utrzymana jest forma obrazu, jak i jego dekoracyjne detale. Natomiast umiętny modelunek poszczególnych twarzy ze śladami pewnej zróżnicowanej ekspresji można potraktować jako zapowiedź odchodzenia od gotyckich schematów. Taddeo Gaddi był uczniem sławnego Giotto (1266–1337), który pierwszy w średniowiecznym malarstwie przedstawianym scenom nadał swoisty dramatyzm i ekspresję. Postacie malowane przez tego artystę wyraźnie nawiązują między sobą jakieś uczuciowe relacje, komunikują się. Na rzecz prawdy w sztuce Giotto też często rezygnował z tak ważnej w gotyku płaskiej dekoracyjności.

Brat anielski

Najsławniejszym artystą wśród twórców obrazów przywiezionych z Watykanu jest oczywiście florencki malarz, dominikanin z klasztoru San Marco, Fra Angeli-

co da Fiesole (1387–1455). Jego twórczość nie należy co prawda do tych wywołujących przełom w dziejach sztuki, nie mniej obrazy Fra Angelica, mimo gotyckich elementów, dostrzegały już wyraźnie renesansowe nowinki. Artysta był człowiekiem bardzo pobożnym, i jak potwierdzają dawne źródła, przed przystąpieniem do malowania nowego obrazu czy ściennego malowidła w modlitwie zwracał się o twórcze natchnienie do Pana Boga. Duchowo pozostał w mistycznym średniowieczu, zapatrzonym w świat pozaziemski, natomiast malarsko nawiązał już dialog z odrodzeniem. Twórczość Fra Angelica ukazywała szczęśliwe niebiosy pełne radosnych aniołów, dlatego nazwano go „bratem anielskim”.

Na wystawie w zamku prezentowany jest obraz Fra Angelica z roku 1435 pt. „Madonna z Dzieciątkiem i świętymi Dominikiem i Katarzyną Aleksandryjską”. Widzimy na nim Matkę Bożą ze stojącym na jej kolanach Dzieciątkiem, w otoczeniu aniołów, z klęczącymi u jej stóp adorantami – św. Dominikiem i św. Katarzyną Aleksandryjską. Subtelna kolorystyka i delikatny ornament kwiatowy pozwalają wysoko oceniać malarski

warsztat mistrza Fra Angelica. Pozostałe dzieła z Watykanu to „Uczynki miłosierdzia” (1404) Ciccarellego, „Odkupiciel” (1525) Correggia, „Św. Trójca z martwym Chrystusem” (1591) Carracciego, „Św. Mateusz z aniołem” (1620) Guida Reniego, „Madonna z Dzieciątkiem” (1650) Salviego i „Obserwacje astronomiczne” (1711) Donata Cretiego.

Wartości chrześcijańskie w sztuce

Obrazy, które przyjechały z Watykanu, aczkolwiek niezwykle atrakcyjne i interesujące, stanowią tylko jedną z części obecnej wystawy w Zamku Królewskim. Całość bowiem obszernej ekspozycji opowiada o życiu, posłudze pasterskiej, myśli i pielgrzymkach do Polski Ojca Świętego Jana Pawła II, zaś zgromadzone dzieła sztuki ilustrują i akcentują etyczną i estetyczną postawę papieża Polaka. Ważną postacią dla Jana Pawła II był brat Albert, czyli polski malarz Adam Chmielowski, o czym opowiada część pierwsza ekspozycji zatytułowana „Powołanie”. Chmielowski (1845–1916), powstaniec styczniowy i założyciel zakonnego zgromadzenia albertynów i albertynek, zostawił po sobie niewiele dzieł malarskich, jednak jego poruszający obraz pt. „Ecce

Homo”, którego kopię widzimy na wystawie, należy dziś do najwspanialszych polskich obrazów religijnych.

Czas posługi papieskiej tworzy część drugą wystawy i podkreśla znaczenie, jakie Jan Paweł II przywiązywał do ciągłości i konsekwencji wydarzeń historycznych. Ilustruje to rysunek przypisywany Rafaelowi Santi przedstawiający scenę, gdy Chrystus wręcza klucze św. Piotrowi. W części trzeciej nazwanej „Stolica apostolska” zobaczyć można pracę sławnego polskiego emigracyjnego rysownika Feliksa Topolskiego (1907–1989), który był naocznym świadkiem powołania kardynała Karola Wojtyły na tron Piotrowy w Rzymie. Tu też oglądamy arcydzieła z Watykanu. Ostatnia część wystawy nosząca symboliczny tytuł „Testament” przynosi piękne, ekspresyjne popiersie Jana Pawła II wykonane przez wybitnego rzeźbiarza prof. Gustawa Zemlę oraz wiele rękopisów papieskich, w których odnajdujemy m.in. takie słowa: „Musicie być mocni mocą wiary”. Do wszystkich części wystawy prowadzą specjalnie zaaranżowane cztery bramy z wyobrażeniami krzyża, kluczy, kopuły bazyliki św. Piotra w Rzymie i ulatującej gołębic.



CENZURA \ „Do Not Split” – film o walce o demokrację w Hongkongu Andersa Hammera zdobył nominację do tegorocznych Oscarów w kategorii najlepszy krótkometrażowy film dokumentalny. Pokazy w Chinach jednak zostały odwołane, bo produkcja nie jest na rękę władzy. Reżyser zaś uważa, że to forma promocji – takie zakazy to darmowa reklama.



KULTURA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 20 KWIETNIA 2021

13

Sylwia Krasnodębska
Albicla.com/SylwiaKrasnodebska

KINO \ Vanessa Kirby w drodze do Oscara

Film jednej sceny

Znakomicie zrealizowana i jeszcze lepiej zagrana scena dramatycznego porodu domowego zapowiadać by mogła ciekawe kino kobiece. Nic bardziej mylnego. „Cząstki kobiety” w reż. Kornela Mundruczo z Vanessą Kirby to film skonstruowany w poprzek idei Hitchcocka. Najpierw jest trzęsienie ziemi, a potem nie ma już nic.



Vanessa Kirby za rolę Marthy ma szansę dostać Oscara w kategorii najlepsza rola kobieca | fot. mat. pras./d

Tak jak tragedia potrafi zbliżyć do siebie rodzinę, tak też może pokazać jej najczulsze punkty i największe słabości. „Cząstki kobiety” to zdecydowanie ten drugi wariant. Gdy Martha (Vanessa Kirby) traci dziecko w trakcie domowego porodu, będzie musiała zmierzyć się nie tylko z żałobą, lecz także problemami w relacjach z partnerem i matką. Labirynt wzajemnych oczekiwań okaże się drogą ku upadkowi. Jak wiadomo to nie tragedia wywołała lawinę krzywdzących postaw, a tylko co najwyżej unaoczniała problemy w relacjach między bliskimi.

Film zaczyna się niezwykle obiecująco. Vanessa Kirby brawurowo wciela się w ciężarną kobietę tuż przed rozwiązaniem. Twórcy zrobili wszystko, by scena przyjsia dziecka na świat mogła przejść do historii kinematografii w kategorii filmowy poród roku. Jest sparaliżowany stresem partner, jest ratująca świat położna i jest oszołomiona bólem i stresem waleczna matka. A potem wraz z noworodkiem – jakkolwiek brutalnie to brzmi – umiera w tym filmie wszystko. Partner Marthy, Sean (Shi LaBeouf), prezentuje serię chaotycznych

i niczym nieuzasadnionych postaw. Martha poszukuje przestrzeni na żalobę, ale w jej przypadku cisza wyraża niewiele ponad nią. Filmowcy zasypują widza mnogością banalnych metafor,

jak scena budowania mostu czy kiełkowanie ziaren jabłka. Od połowy seansu męczą się już wszyscy. Bohaterowie filmu wraz z widzami. Konflikty wewnętrzne bohaterów są trudne do zrozumie-

nia, ich wybory niespójne, ich drogi niby wybrane, ale jednak prowadzące donikąd.

Vanessa Kirby za rolę Marthy ma szansę zdobyć Oscara w kategorii najlepsza rola kobieca. Jej szanse byłyby

większe, gdyby jej postać napisana była „oscarowo” i gdyby prowadzona była pewną ręką reżysera. Tymczasem są rozmyte cele, a twórcy filmu zdają się bardziej pogubieni od swojej bohaterki.

„Władca Pierścieni” – najdroższy serial w historii

KINO \ 465 mln dol.! Tyle kosztować ma produkcja pierwszego sezonu serialu „Władca pierścieni”. Kosmiczną kwotę ujawnił właśnie Amazon, który zamierza stworzyć serial na bazie kultowej trylogii Tolkiena.



Sezon „Władcy pierścieni” ma być pięć razy droższy od „Gry o tron” | fot. mat. pras./d

jest już na ten rok. Na ekranie pojawią się m.in. Robert Aramayo, Owain Arthur, Nazanin Boniadi, Ismael Cruz Cordova czy Joseph Mawle. Przy produkcji serialu pracuje 1200 osób, a dodatkowo z ekipą współpracuje jeszcze około 700 osób. Twórcy byli blisko skończenia realizacji pierwszych dwóch odcinków już w marcu zeszłego roku. Jednakże pandemia nieco pokrzyżowała ich plany. Po długiej przerwie eki-

pa wróciła na plan w listopadzie.

Serial pokaże najgłębsze podziemia Gór Mglistych, lasy Lindonu, wyspę Numenor oraz najdalsze krańce mapy. Początek fabuły serialu ma ponadto przypaść na okres względnego pokoju, który zostanie zaburzony przez powrót mrocznych sił do Śródziemia. Seria będzie się rozgrywać ok. 1200 r. Drugiej Ery.

(sk. mat. pras.)

Inwestycje Muzeum Narodowego w Krakowie

INWESTYCJE \ Galeria Sztuki Starożytnej czeka już na otwarcie. Rusza też remont Klasztoru, będącego częścią historycznej siedziby Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie.

Jak widać, czas zamknięcia dla odwiedzających muzea wykorzystywany jest na prace inwestycyjne, remonty i konserwacje. – Wchodzimy w finał fazy przygotowawczej wielkiego remontu w Klasztoru, czyli trzeciej nieruchomości, która łączy pięknie odrestaurowany pałac Czartoryskich, muzeum z Arsenalem, w którym już niemal gotowa jest galeria sztuki starożytnej – mówił podczas wizyty w Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie – Oddziale Muzeum Narodowego w Krakowie minister kultury prof. Piotr Gliński. Wicepremier podkreślał, że nie jest w stanie podać jednoznacznej daty

otwarcia instytucji kultury. Zależy to od ogólnej sytuacji pandemicznej. Remont Klasztoru prawdopodobnie skończy się w 2022 r., wystawy będą przygotowane dla odwiedzających w 2023 r.

Tymczasem na otwarcie czeka już ekspozycja sztuki starożytnej w Arsenale wraz z zakupioną kolekcją Potockich z Krzeszowic. Kolekcja ta obejmuje m.in. zbiór reliefów sarkofagowych oraz rzymskie odwołania do znanych posągów greckich, a także obiekty reprezentatywne dla sztuki Bliskiego Wschodu i późnego antyku.

(sk. mat. pras.)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

Alexis de Tocqueville

(1805–1859) francuski myśliciel polityczny, socjolog, minister spraw zagranicznych II Republiki

Dość szybko skonstatowałem, że w polityce, a może i we wszystkim, żywość odbieranych wrażeń nie zależy od doniosłości wywołującego je faktu, lecz od jego częstotliwości.

POLITYKA \ Konwencja Porozumienia – chadecja niechadecka, czyli zapowiedź marszu partii Jarosława Gowina w kierunku mało wyrazistego, bezideowego centrum

Porozumienie obrotowe

W czwartek Piotr Zgorzelski z PSL zapowiedział stworzenie wokół stronnictwa nowej, szerokiej inicjatywy centrowej noszącej nazwę Chadecja Polska. Wśród potencjalnych uczestników wymienił m.in. Porozumienie Jarosława Gowina, czym podgrzał emocje związane z sobotnią konwencją tej partii. Emocje budziło oczywiście nie samo Porozumienie, a to, jak ugrupowanie ułoży sobie dalsze relacje z PiS. Tymczasem sobotnia impreza środowiska Jarosława Gowina nie przyniosła żadnego przełomu.

Krzysztof
Karnkowski

P przed sobotnią konwencją partii Gowina media dość mocno próbowały podkreślić atmosferę. Niektóre z nich spodziewały się, a raczej liczyły na to, że Porozumienie zdecyduje się na otwarty konflikt z Prawem i Sprawiedliwością. Już wcześniej działacze ugrupowania mówili przecież, że umowa koalicyjna de facto przestała obowiązywać. Stać miało się to w chwili, gdy premier, ignorując wewnętrzne przepychanki, nie odwołał z rządu wiceministrów rekomendowanych przez Porozumienie, którzy nie poparli Jarosława Gowina po wybuchu konfliktu z Adamem Bieleńskim. Prominentnym członkiem rządu nadal pozostaje przecież Gowin, co chwilami zaczyna przypominać sytuację sprzed lat, gdy prof. Ma-

rek Belka kierował równocześnie Radą Ministrów i współpracował z opozycyjnym wobec niej ugrupowaniem Demokracji.pl.

Transfery mniej lub bardziej wirtualne

„Gazeta Wyborcza” zapowiadała, że nową formację zasilić może nawet dziesięciu posłów PiS, a i inne media, zajmujące się wynoszeniem informacji zza kulis polityki, sugerowały, że coś może być na rzeczy. Ostatecznie jednak na razie skończyło się na nawiązaniu współpracy (przy czym brak jeszcze informacji o członkostwie, choć w polityce podobne rozwinięcie akcji to na ogół tylko kwestia czasu) z Agnieszką Ścigaj, dawniej związaną z ruchem Pawła Kukiza, lecz po odejściu jego posłów z PSL formalnie niezrzeszoną, oraz Lechem Kołakowskim. Kołakowski to były poseł i działacz PiS, który odszedł z partii po zawieszeniu go po głosowaniu przeciwko „piątce dla zwierząt”. Tu warto jednak przypomnieć, że posłowie Porozumienia, w odróżnieniu od swoich kolegów z Solidarnej Polski, w pamiętnym głosowaniu jedynie wstrzymali się od głosu, a w swoich deklaracjach popierali zmianę przepisów, krytykując głównie tempo ich procedowania i planowanego wprowadzania w życie. Gdyby więc Kołakowski chciał być konsekwentny, powinien znaleźć się raczej u boku Zbigniewa Ziobry. Zauważmy wreszcie, że po konwencji apetyty dziennikarzy nie zmalały i już w poniedziałkowym „Wprost” czytamy o możliwych kolejnych odejściach z PiS. Natomiast jeszcze przed sobotą w mediach,

głównie społecznościowych, krążyć zaczęły informacje o możliwych transferach z samego Porozumienia – Andrzeja Sośnierza do ruchu Szymona Hołowni i Michała Wypija do Koalicji Obywatelskiej, nie znalazły one jednak również jak na razie odbicia w rzeczywistości, a obaj bohaterowie plotek pojawili się na imprezie jako mówcy.

Konserwatyści bezobjawowi na wymuszonym luzie

Konwencja Porozumienia w niepokojącym stopniu przypominała nie tyle partyjny, ile korporacyjny event. Nie do końca naturalne koleżeństwo, skracanie dystansu czy mówienie sobie po imieniu przez osoby, które być może zobaczyły się po raz pierwszy w życiu, mogą kojarzyć się z teledyskami, mogą też przywołać na myśl stare czasy Nowoczesnej, gdy w podobnym duchu do swoich kolegów, lecz również przedstawicieli innych ugrupowań, zwracał się w Sejmie Ryszard Petru (co zresztą trochę się na nim zemściło w postaci żartów z jego tłumaczeń, że w języku angielskim wszyscy są ze sobą na „you”). Tyle że autentyzm w tego typu relacjach jest niestety dobrem bardzo rzadkim, podobny dar miał inny polityk Nowoczesnej i ostatni szef jej klubu w poprzedniej kadencji, dziś właściwie nieobecny w polityce, Piotr Pudelowski.

W przypadku sobotnich mówców ta formuła sprawiała wrażenie mocno wymuszonej. Niestety, pasuje ona do całej wymowy wydarzenia i, jak się wydaje, kierunku, w jakim postanowił iść prezes Gowin. Większość

wypowiedzi wskazywała na przyjęcie zachodniego wzorca konserwatyzmu całkowicie bezobjawowego, w którym o wartościach nie mówi się zbyt wiele. Oczywiście można traktować takie podejście jako szansę na współpracę z PSL, konserwatystami z PO, może nawet Szymonem Hołownią, jednak nie wróży to najlepiej ani Zjednoczonej Prawicy, ani Porozumieniu. Wiele wystąpień brzmiało, jakby zostały napisane przez wspomnianego już Hołownię, a przecież nie tak dawno w tym ugrupowaniu swoje miejsce miały tak wyraziste postaci, jak choćby Jacek Żalek. Wydaje się, że wraz z utratą grupy Adama Bieleńskiego partia utraciła większą część swojego charakteru. Zostały jedynie slogany i coraz bardziej biznesowe (w jak najgorszym tego słowa znaczeniu) podejście do kierowanych przez działaczy instytucji państwowych i naukowo-badawczych.

Samookreślenie przez kontrę do PiS

W tej atmosferze Jarosław Gowin, jako jedyny mówiący jeszcze cokolwiek (ale właśnie – cokolwiek, ponieważ też nie było tego za wiele) o wartościach i konkretach, pokazał się jako osoba wyrażająca mocno ponad swoje polityczne zaplecze. Co może jest o tyle łatwiejsze, że konkurencji w partii już właściwie nie ma. Przypomina to trochę schemat, jaki przed laty widzieliśmy w Platformie, a całkiem niedawno w ugrupowaniu Kukiza, z którego zniknęły stopniowo najbardziej charakterystyczne osoby. Poczucie to zostało jeszcze wzmocnione odpowiednio wiernopoddanym wprowadzeniem, podczas którego współpracownicy



Konwencja Porozumienia w niepokojącym

wyrażali się o swoim szefie w najwspanialszych słowach, przedstawiając Jarosława Gowina jako politycznego wizjonera i męża stanu. Pochlebstwa są na pewno miłe, łatwo jest je jednak przedawkować.

Sam wicepremier splendorem postanowił podzielić się z prof. Wojciechem Maksymowiczem. Maksymowicz, do niedawna sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, od niedawna jest przedmiotem bardzo poważnych oskarżeń ze strony m.in. Stowarzyszenia Ordo Iuris, dotyczących nieetycznych praktyk, do jakich miało z jego udziałem dojść w macierzystej uczelni profesora. Nie chcę wchodzić w tym miejscu w jeżące włosy na głowie zarzuty, nie odmawiam szefostwu partii prawa do zaufania do swojego członka, nie zmienia to faktu, że Gowin, przedstawiający Maksymowicza jako „autorytet dla milionów Polaków”, mocno się zagalopował.

Wśród tej miłej atmosfery poklepywania się po plecach pojawiły się przytyki wobec dwóch osób – Adama Bieleńskiego, co jest oczywiście zrozumiałe, oraz Mateusza Morawieckiego. Premierowi wbito małą szpilę, gdy jedna

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. akt II Ns 811/19 zagr

OGŁOSZENIE

„W Sądzie z Rejonowym w Sosnowcu Wydział II Cywilnym, pod sygnaturą akt II Ns 811/19 zagr, z wniosku Jolanty Napory toczy się sprawa o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości położonej w Sosnowcu przy ul. Płockiej 4, stanowiącej działkę numer 2256, obręb 0011, o powierzchni 0,0573 ha, objętej księgą hipoteczną tutejszego Sądu Hip nr 1551. Wzywa się właściciela nieruchomości i wszystkie osoby zainteresowane, w szczególności spadkobierców Tekli i Michała małżonków Kalabińskich, spadkobierców ich synów Józefa Kalabińskiego i Aleksandra Kalabińskiego oraz spadkobierców Józefa Napory, aby w ciągu trzech miesięcy od daty tego ogłoszenia zgłosili się do sprawy i wykazali swoje prawa do przedmiotowej nieruchomości, gdyż jeżeli w terminie tym nikt się nie zgłosi albo zgłoszący się własności nie wykaze, sąd stwierdzi zasiedzenie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego”.



Hans-Hermann Hoppe

(ur. 1949) niemiecki filozof i ekonomista, przedstawiciel austriackiej szkoły ekonomii, autor książki „Demokracja – bóg, który zawiódł”

\\ Konserwatywny oznacza kogoś, kto przez „szum” anomalii i wypadków dostrzega to, co stare i naturalne, i kto tego broni, kto to wspiera i stara się chronić przed tym, co tymczasowe i nienormalne. \\

PUBL...

15



stopniu przypominała nie tyle partyjny, ile korporacyjny event. Większość wypowiedzi wskazywała na przyjęcie zachodniego wzorca konserwatyzmu całkowicie bezobjawowego, w którym o wartościach nie mówi się zbyt wiele

| fot. Twitter/d

z prelegentek, prezentując pomysły partii, powiedziała, że tym razem widzimy coś więcej niż tylko prezentację w PowerPoint, a przypomnijmy, że to upodobanie Morawieckiego do slajdów było jedną z ulubionych figur retorycznych w arsenale opozycji. Porozumienie, które dziś kreuje się na siłę chcącą łączyć zwaśnione strony politycznego sporu, równocześnie akcentuje wyłączenie to, co różni partię od pozostałych sił Zjednoczonej Prawicy. Jedną z tych różnic, w sobotę jednak nieprzywołaną, jest, mimo wszystko

zaskakująca, niedawna deklaracja, że dla wicepremiera Gowina bardziej naturalnym od Orbána czy Salviniiego partnerem pozostaje Europejska Partia Ludowa. A mówimy przecież o frakcji europarlamentu, którą kieruje Donald Tusk, w prezydium PE reprezentowaną przez Ewę Kopacz. Do opozycji podczas konwencji odniesień właściwie nie było. Pojawił się natomiast, chyba po raz pierwszy, postulat rozdziału Kościoła od państwa. Przyjaznego, cokolwiek miałyby to znaczyć. Tu też zauważyć można wpływ

retoryki Szymona Hołowni na Jarosława Gowina.

Pragmatyczna partia obrotowa

Porozumienie zawraca więc w kierunku mało wyrazistego centrum, pozostaje jednak pytanie, czy jest na to zapotrzebowanie. Unia Wolności po powstaniu PO, PJN, wreszcie samo ugrupowanie Gowina nie odniosły samodzielnych sukcesów w krajowej polityce. W to, że dziś może być inaczej, wierzy Piotr Zgorzelski z PSL, który wspólnie z Porozumieniem budować chce nową centroprawicę pod szyldem Chadeccji. Zgo-

rzelski spodziewa się, że taka siła polityczna uzyskać może kilkanaście procent poparcia. Gdyby jednak jego prognozy miały się sprawdzić, zwróćmy uwagę, że jest to sporo, lecz tylko tyle, by znów przykleić się do kogoś silniejszego, hamować zmiany i, mówiąc brutalnie, żerować na strukturach państwa, lecz już nie po to, by przeprowadzać odważne reformy i projekty modernizacyjne.

Marszałek Zgorzelski w „Rzeczpospolitej” w Gowinie widzi dla siebie politycznego partnera, równocześnie przedstawia go jako oportu-

nistę będącego dziś w rządzie dla stanowisk i korzyści finansowych dla swoich ludzi. Po sobotniej konwencji odnieść można wrażenie, że Porozumienie coraz mocniej wchodzi w buty PSL, przez lata będącego tzw. partią obrotową, gotową do koalicji z każdym za cenę utrzymania stanu posiadania w instytucjach.

Nie jest to optymistyczna konkluzja, gdy mówimy o partii, która przez kilka lat była ważnym elementem Zjednoczonej Prawicy, wnoszącym do niej całkiem sporo i personalnie, i intelektualnie.

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Pani

Joannie Baranowskiej

z powodu śmierci

Mamy

składają

Współpracownicy z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
i Centrum GovTech

NEKROLOG

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 09.04.2021 r. w Warszawie w wieku 86 lat zmarł

ŚP.



Jacek Tejwan

W latach 80-tych czynnie wspierał opozycję.

Odszedł od nas dobry,
wyrozumiały i kochający Mąż, Tata i Dziadek.

Prosimy o modlitwę i serdeczne wspomnienie.
Żona, Córka i Syn z Rodzinami, Kochające Wnuki.

OGŁOSZENIE PŁATNE

II Ns 580/19

OGŁOSZENIE

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod sygnaturą akt II Ns 580/19 z wniosku Gminy Sosnowiec toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Wojciechu Kastek, synu Eugeniusza i Gabrieli, zmarłym dnia 17 lipca 2014 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Sąd wzywa spadkobierców zmarłego, w szczególności Joannę Majcher, by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku”.

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**



GAZETA POLSKA





Emily Dickinson
(1830–1886) – amerykańska poetka

\\ Nadzieja ma skrzydła, przysiadła w duszy i śpiewa pieśń bez słów, która nigdy nie ustaje,
a jej najśłodsze dźwięki słyhać nawet podczas wichury. \\

PUBL...

17

FELIETON \ Każdy kryzys jest szansą, a wiele z elementów naszej pandemicznej rzeczywistości to nie tylko problem, lecz także szansa na zmiany na lepsze

Tuż przed świtem jest najciemniej

Polska polityka przypomina równanie z coraz większą liczbą niewiadomych. Niepewność widać i po stronie Zjednoczonej Prawicy, i w szeregach lewicowo-liberalnej opozycji. Ale najważniejsza jest niepewność zwykłych ludzi.



Krzysztof Wołodźko

Nie miałym echem odbił się artykuł marszałka Tomasza Grodzkiego dotyczący możliwego scenariusza bliskiej już przyszłości. Tekst na łamach Gazeta.pl nosi buńczuczno-fantastyczny tytuł: „Ani dnia dłużej rządu Zjednoczonej Prawicy. Stworzymy rząd całej opozycji, przegłosujemy ratyfikację na własnych warunkach”. Ale jego sedno stanowi wprost wyrażona, narastająca obawa opozycji: „Jeśli do jesieni zaszczepimy większość dorosłej populacji, pandemia w naturalny sposób zwolni i pojawi się zjawisko znane w socjologii – radości po wygranej wojnie (z wirusem), gdy ludzie tańczą na ulicy (namiastkę mieliśmy na Krupówkach) i mimo że problemów bez liku, cieszą się i wybaczą tym, którzy przez tę wojnę naród przeprowadzili”.

Pandemia – czas zmian

Sytuacja Polski po ponad roku pandemii jest czytelna. Po pierwsze: mamy potężny kryzys w ochronie zdrowia, ale naprawdę dobre jak na pandemię wskaźniki gospodarcze – również te dotyczące sytuacji pracowników. Po drugie: mamy też znaczne zmęczenie społeczne, ale rządząca partia, czyli Prawo i Sprawiedliwość, zachowuje niezgorsze wyniki w sondażach. Po trzecie: jest coraz bardziej jasne, że zmienia się geopolityczna sytuacja nie tylko Europy, ale i świata.

I jeszcze jedno. Żyjemy w świecie kryzysu, a raczej licznych, nakładających się na siebie kryzysów. Psychospołecznie to niebagatelna sprawa – oznacza, że indywidualnie i zbiorowo musimy układać sobie życie, jeśli nie zupełnie na nowo, to poza tym, co nazywaliśmy jeszcze niedawno „normalnością”. Pandemiczna i postpandemiczna sytuacja to również spore wyzwanie dla rynków i biznesu, instytucji publicznych i dla organizacji społecznych. I wreszcie – to nowe realia dla klasy politycznej: nowe zagrożenia i możliwości,



fot. KACPER PEMPEL / Reuters/Forum

perspektywy nie tylko sprawowania i utraty władzy, ale i nowe formy odpowiedzialności za państwo i społeczeństwo/naród.

Wróćmy do trzech wyżej zarysowanych perspektyw. Pierwsza to napięcie między sytuacją gospodarczą a zdrowiem publicznym (kryzys w ochronie zdrowia jest w znacznej mierze jego konsekwencją). Nie sposób zaprzeczyć tym spośród ekspertów, którzy podkreślają, że pandemiczne realia oddają priorytety III RP: ekonomia/gospodarka były w centrum zainteresowania nie tylko klasy politycznej i organizacji pracodawców, lecz także znacznej części społeczeństwa. Trudno się temu dziwić po dekadach PRL-owskich absurdów centralnego planowania i gospodarki nakazowo-rozdzielczej. Tylko że zamiast społecznej gospodarki rynkowej zapisanej w konstytucji powstało coś, co jest korzystne dla bardzo niewielu, kosztem rozgrywanych często przeciw sobie średnich polskich przedsiębiorców i pracowników najemnych.

Doceniliśmy rynek, zgubiliśmy solidaryzm

Z drugiej jednak strony – i jest to bardzo ciemna karta w dziejach współczesnej Polski – kompletnie zaniebano rozwój polityki zdrowotnej, rodzinnej i społecznej – dogodnym pretekstem były właśnie odwołania do czasów PRL. Niestety, w znacznej mierze było to świadectwo metapolitycznej krótkowzroczności wzmacnianej przyzwoleniem społecznym

na stopniową prywatyzację usług publicznych. W ochronie zdrowia opór społeczny przed prywatyzacją był i tak dość duży – ale i podział społeczno-polityczny wyraźny. Przez dekady po cichu tak rozmontowywano jednak ochronę zdrowia, że ostatecznie zostaliśmy w sytuacji kryzysu z poważnym deficytem medycznych kadr – każdego z możliwych szczebli.

Efekt społecznego zmęczenia po części rodzi się ze sprzecznych oczekiwań: z jednej strony nie miała część Polek i Polaków (i to niezależnie od politycznych zapatrywań) chciałaby zniesienia wszelkich obostrzeń. A w lżejszej wersji – przynajmniej niezbyt konsekwentnego ich przestrzegania. Z drugiej chcieliby, żeby w pandemii „normalne życie” obyło się bez śmiertelnych ofiar. Demagodzy polityczni i miłośnicy bajkowego myślenia o biospołecznych realiach przekonali mnóstwo ludzi, że jest to możliwe. Ale to nieprawda – pandemiczne mechanizmy działają na zasadzie suwaka: mniej obostrzeń w przestrzeni społecznej to jednak znacznie więcej zachorowań. I odwrotnie. Dziś polskie społeczeństwo żyje między traumą, stagnacją a podziemnym karnawalem i nagłymi wybuchami publicznej złości/euforii.

Dlaczego rządzącym udało się przez ten rok nie zanotować spadku poparcia do – przykładowo – 20 proc.? Zostawmy na boku kwestię nieudolnej opozycji. Widać zresztą coraz lepiej, że tak ob-

\\ **Efekt społecznego zmęczenia po części rodzi się ze sprzecznych oczekiwań: z jednej strony nie miała część Polek i Polaków (i to niezależnie od politycznych zapatrywań) chciałaby zniesienia wszelkich obostrzeń. A w lżejszej wersji – przynajmniej niezbyt konsekwentnego ich przestrzegania. Z drugiej chcieliby, żeby w pandemii „normalne życie” obyło się bez śmiertelnych ofiar. **

śmiewany „beksa”, czyli Szymon Hołownia, pandemiczny kryzys potrafił dotąd wykorzystywać całkiem sprawnie. Duże znaczenie ma to, że PiS uwzględniało psychospołeczne czynniki w pandemii. Więcej pisałem o tym w tekście dla „Gazety Polskiej” pt. „My, Polacy 2021. Pandemia prawdę nam powie?": pandemia to nie tylko kwestia koronawirusa i biologii, to charakter społecznych reakcji na kryzys. W naszych realiach

nawet konieczny instytucjonalny „pandemiczny zamordyzm” budzi tak wielki opór, że należy dawkować go na prawdę ostrożnie.

Po trzecie widać wyraźnie, że geopolityczne i geoeconomiczne realia wypchnęły nas poza „trzy dekady spokoju”. Na wschodzie naszego kontynentu rośnie agresja Rosji. Mało pociesza myśl, że to może paroksyzmy „końca epoki Władimira Putina”. Unia Europejska, a ściślej jej zachodnioeuropejskie elity dysfunkcje w spójnej walce z pandemią i niemoc wobec koncernów farmaceutycznych maskują ideologicznymi sporami z Polską i Węgrami.

Nikt za nas Polski nie ulepszy

To wszystko ewidentnie powoduje polaryzację wśród Polaków – nie miała część liberalnych wyborców liczyć już tylko na to, że w problemach da się schować pod szafą u Angeli Merkel, że „unijni urzędnicy” zrobią w końcu w Polsce porządek z pomocą Donalda Tuska. Po drugiej stronie narasta ewidentna niechęć do hasła, które wyrwało się niegdyś św. Janowi Pawłowi II: „od unii lubelskiej do Unii Europejskiej”. Szkoda, że z pełnego nadziei zawołania zmęczonego starszego papieża tak łatwo zrobiono „odpowiedź na skróty”, jeśli chodzi o przyszłość Polski. Euro-sceptycyzm to nie jest jedynie polityczny konik wyborców Konfederacji – dziś to coraz częściej pytanie o to, jak poradzić ma sobie Polska w świecie, w którym żadne uspokajające hasła nie bronią przed geopolitycznym „syndromem Nord Stream 2”.

W kontekście tego, co wyżej powiedziano, tytuł felietonu może brzmieć naiwnie. Ale każdy kryzys jest szansą, a wiele z powyższych elementów naszej pandemicznej rzeczywistości to nie tylko problem, lecz także szansa na zmiany na lepsze. Strach Tomasza Grodzkiego przed zachowaniem władzy przez PiS nie jest tylko jego prywatną obawą. Kompradorskie elity III RP wcale nie czują się dziś pewnie – tylko w bardzo szerokiej koalicji, jedynie z pomocą któregoś z koalicjantów PiS mogą stanowić równoważnego przeciwnika dla rządzących. Kartą przetargową w tym sporze jest przyszłość Polski.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

„WIEŻEŃ LABIRYNTU” \ Nastoletni Thomas (Dylan O'Brien) budzi się w środku ogromnego labiryntu. Podobnie jak pozostali uwięzieni w tajemniczej Strefie, nie pamięta niczego z dotychczasowego życia. Razem z innymi szuka sposobu ucieczki.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości	07:30 Pytanie na śniadanie	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień	07:00 Transmisja Mszy Świętej z Jasnej Góry	08:00 Informacje dnia
	08:15 Kwadrans polityczny	10:40 Panorama	08:00 Dzień Dobry TVN	08:40 Malanowski i partnerzy (168) - serial	08:15 Polski punkt widzenia	08:15 Polski punkt widzenia
	08:40 Ranczo (92) - serial	10:50 Pytanie na śniadanie	11:45 Ukryta prawda (1253) - serial	09:10 Malanowski i partnerzy (169) - serial	07:30 Polska na dzień dobry	08:40 Świadkowie
	09:35 Komisarz Alex (53) - serial	11:25 Rodzinka.pl (128) - serial	12:50 Ukryta prawda (1156) - serial	09:40 Sekrety rodziny (113) - serial	09:20 W punkt	09:10 Papież Polak do rodaków
	10:35 Ojciec Mateusz (300) - serial	11:50 Barwy szczęścia (2429) - serial	13:50 Ukryta prawda (735) - serial	10:40 Dlaczego ja? (440) - serial	09:40 Telezakupy	09:30 Inżynier - film dok
	11:25 Kasta - serial	12:30 Koło fortuny - telet.	14:55 Szpital (390) - serial	11:40 Gliniarze (433) - serial	10:15 Telezakupy	10:00 Informacje dnia
	12:00 Wiadomości	13:15 Kozacka miłość (95) - serial	16:00 LAB (46) - serial	12:50 Wydarzenia	10:30 Codziennie *****	10:15 Jak my to widzimy
	12:30 Agropogoda	14:05 Va banque - telet.	17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	13:25 Interwencja	10:40 Mówi się...	10:45 Zew natury
	12:55 Magazyn rolniczy	14:35 Na sygnale (273) - serial	18:00 Ukryta prawda (1254) - serial	13:40 Trudne sprawy (1027) - serial	11:25 Telezakupy	11:05 Mocni w wierze
	14:00 Elif (961) - serial	15:10 Górcy ratownicy (49) - serial	19:00 Fakty	14:40 Dlaczego ja? (1073) - serial	11:40 Polska na dzień dobry	11:35 Myśląc Ojczyzna
PO POŁUDNIU	15:00 Wiadomości	16:00 Koło fortuny - teleturniej	19:35 Sport	15:50 Wydarzenia	12:30 Polska na dzień dobry	11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach
	15:10 Pogoda	16:35 Familiada - telet.	19:45 Pogoda	16:15 Interwencja	12:45 Nie daj się epidemii	12:00 Regina Coeli
	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	17:15 Promyk nadziei (21) - serial	19:55 Uwaga!	16:30 Na ratunek 112 (549) - serial	13:00 Telezakupy	12:03 Informacje dnia
	16:05 Przysięga (393) - serial	18:00 Panorama	20:10 Doradca smaku	17:00 Gliniarze (558) - serial	13:15 Wolne głosy - zagranica	12:20 Sanktuaria polskie
	17:00 Teleexpress	18:20 Va banque - telet.	20:15 Na Wspólnej (3207) - serial	17:15 Wydarzenia	14:00 Telezakupy	12:40 Śladami apostoła Pawła
	17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	18:45 Kozacka miłość (96) - serial	20:55 Milionerzy - teleturniej	18:15 Gliniarze (558) - serial	14:15 Starcie cywilizacji	13:30 Msza święta
	17:55 Klan (3793) - serial	19:35 Barwy szczęścia (2429) - serial	21:30 Żywioty Saszy - Ogień (3) - serial	18:45 Telezakupy	14:45 Telezakupy	14:30 Cena nadziei - film obycz., USA 2016
	18:20 Kasta - serial	20:10 Barwy szczęścia (2430) - serial	21:30 Żywioty Saszy - Ogień (3) - serial	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	15:50 Ma się rozumieć
	18:55 Jeden z dziesięciu - telet.	20:45 Kulisy serialu „M jak miłość”	21:30 Żywioty Saszy - Ogień (3) - serial	17:15 Nie daj się epidemii	15:30 Republika po południu	16:00 Informacje dnia
	19:25 Sport	20:55 M jak miłość (1584) - serial	21:30 Żywioty Saszy - Ogień (3) - serial	17:35 Wolne głosy	17:55 Wolne głosy - zagranica	16:10 Jestem mamą
WIECZOREM	19:30 Wiadomości	21:50 Mata Hari (12) - serial	21:30 Żywioty Saszy - Ogień (3) - serial	18:15 Ekonomia raport - flash	18:15 Ekonomia raport - flash	16:50 Refleksje nad Psalmem XXIII
	20:05 Pogoda	22:35 Zainwestuj w marzenia (36) - serial	21:30 Żywioty Saszy - Ogień (3) - serial	18:30 Dzisiaj - serwis inform.	18:30 Dzisiaj - serwis inform.	17:10 Prosto o gospodarce
	20:10 Alarm!	22:45 The Good Doctor 2 (29) - serial	21:30 Żywioty Saszy - Ogień (3) - serial	18:55 Sport w Republice	18:55 Sport w Republice	17:30 Raid Katyński
	20:30 Leśniczówka (378) - serial	23:40 Oskarżony: Człowiek - film dokumentalny, Finlandia/Dania/Grecja 2019	21:30 Żywioty Saszy - Ogień (3) - serial	19:00 Prognoza pogody	19:00 Prognoza pogody	17:55 Poczet wielkich Polaków
	20:55 Wielkie rodziny (6) - serial dok.	00:45 Austeria - dramat obyczajowy, Polska 1982	22:30 Kuba Wojewódzki - talk-show	19:30 Gość „Wydarzeń”	19:30 Gość „Wydarzeń”	18:00 Regina Coeli
	21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów	02:40 Monster - dramat obyczajowy, Niemcy/USA 2003	23:30 Superwizjer	19:45 Sport, pogoda	19:45 Sport, pogoda	18:05 Informacje dnia
	22:45 Ocaleni - reality show		00:05 Grzesznica (7) - serial	20:05 Więzień labiryntu - thriller, Kanada/Wielka Brytania/USA 2014	20:05 Więzień labiryntu - thriller, Kanada/Wielka Brytania/USA 2014	18:15 Rozmowy niedokoń.
	23:50 Magazyn śledczy Anity Gargas		01:00 Oszuści (4) - serial	22:40 Czterej bracia - film sens., USA 2005	22:40 Czterej bracia - film sens., USA 2005	19:30 Każdy maluch to potrafi: Modlitwa z udziałem dzieci
	00:25 Stadnina - film sensacyjny, Australia 1989		02:00 Uwaga!	00:55 Kongo - film przygodowy, USA 1995	00:55 Kongo - film przygodowy, USA 1995	20:00 Informacje dnia
	02:05 Ratownicy (8) - serial		02:20 NOC Magii - pr. rozryw.	03:25 Tajemnice losu	03:25 Tajemnice losu	20:20 Różaniec

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Sensacja na rynku sztuki



W numerze 15/2021 polecamy Państwu tekst Tomasza Łysiaka „»Ecce Homo« Caravaggia odnaleziony?”. Czy w Hiszpanii odnaleziono obraz Caravaggia? W ostatniej chwili, gdy padło podejrzenie, że to właśnie to dzieło kryje się za opisywanym w katalogu obrazem przypisanym uczniowi Ribery, dom aukcyjny Ansorena z Madrytu wycofał obiekt z aukcji. Włoski historyk sztuki Vittorio Sgarbi ujawnia szczegóły, podaje powody atrybucji, włoska prasa pisze o sprawie na czołówkach gazet, a tajemniczy właściciel... pewnie zastanawia się, za jaką kwotę teraz obraz sprzedać...



PREMIER LEAGUE

MOURINHO ZWOLNIONY \ Portugalczyk José Mourinho został zwolniony z funkcji trenera piłkarzy Tottenhamu Hotspur. 58-letni szkoleniowiec pracował w nim od listopada 2019 r., kiedy zastąpił Argentyńczyka Mauricio Pochettina. Powodem dymisji są słabe wyniki. W lidze Tottenham zajmuje dopiero siódme miejsce.

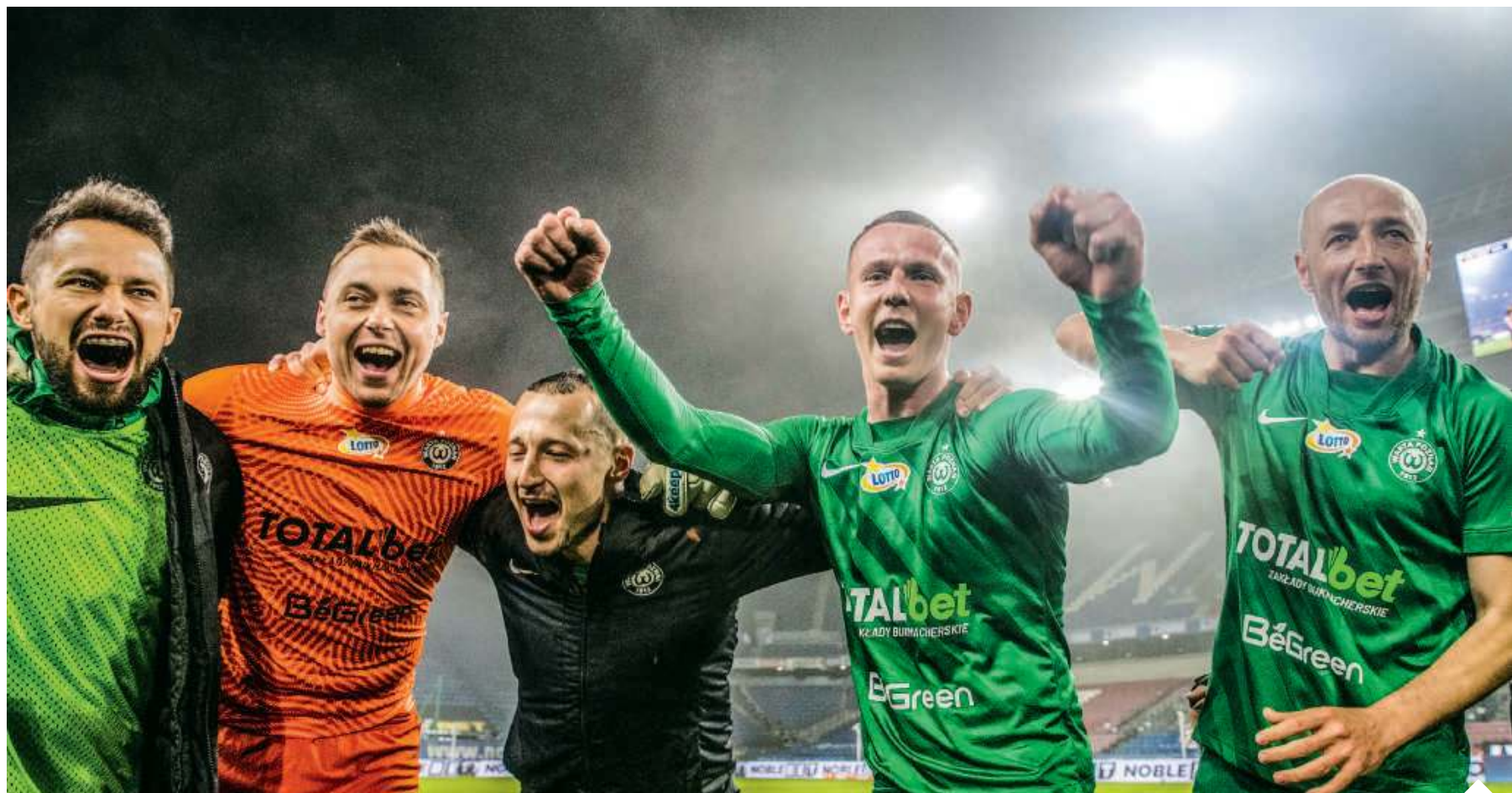


gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 20 KWIETNIA 2021

SPORT

19



Gol Mateusza Kuziemskiego dał Warcie cenną wygraną w Krakowie | fot. Jakub Gruca/400mm

PKO BP EKSTRAKLASA \ Beniaminek jest coraz bliżej gry w europejskich pucharach

Czy Warta jest pucharów warta?

Tylko dwa punkty dzielą piłkarzy Warty Poznań od czwartego miejsca, które może dać prawo gry w europejskich pucharach. Trener beniaminka Piotr Tworek stara się tonować optymistyczne nastroje. – Przyznam, że na hasło „puchary” buzuje we mnie w środku – powiedział.

Krzysztof Oliwa

Poznaniacy nie przestają zaskakiwać w tym sezonie, a po ostatniej wygranej w Krakowie z Wisłą (1:0) są już na szóstym miejscu w tabeli i tracą do czwartego Piasta Gliwice i piątej Lechii Gdańsk tylko dwa punkty. Jeśli Raków Częstochowa zdobędzie Puchar Polski i zajmie trzecie miejsce, wówczas drużyna z czwartej lokaty otrzyma prawo startu w eliminacjach nowych europejskich rozgrywek – Lidze Konferencji Europy.

Warto marzyć, ale...

Tworek jednak z pewnym dystansem podchodzi do pytań o sprawienie kolejnej niespodzianki, jaką byłby udział Warty w europejskich pucharach. I dodał, że nie lubi rozmawiać o tej kwestii.

– Warto marzyć i nie wolno uciekać od marzeń. Natomiast moi zawodnicy i mój sztab doskonale wiedzą, że ja nienawidzę dwóch rzeczy. I zespół stara się tego przestrzegać. Trzęsę się na słowo

„puchary”, reaguję jak byk na czerwonej płachtę. Natomiast drugim jest powiedzenie z ławki w końcówce meczu: „panowie, tylko spokojnie”. To są rzeczy, na które reaguję bardzo emocjonalnie, że aż w środku we mnie buzuje – tłumaczył szkoleniowiec.

Jak dodał, ostrożność w deklarowaniu celów wynika z realnej oceny, ale też sytuacji, w jakiej zespół był dwa lata temu. Tworek latem w 2019 r. obejmował Wartę, która zakończyła pierwszoligowe rozgrywki na 13. miejscu.

– Mam świadomość miejsca, w którym jesteśmy, i tego, co było rok czy dwa lata temu. My musimy twardo stąpać po ziemi i nie możemy odfrunąć. Musimy wymagać do siebie dużo i coraz więcej, ale nie możemy teraz powiedzieć, że jesteśmy zespołem, który zagra w pucharach. Za chwilę dostaniemy raz w łeb, drugi raz i staniemy się niewiarygodni. Będziemy marzyć, podnosić poprzeczkę, wygrywać kolejne mecze i to są nasze takie po-

średnie cele. A gdzie one nas zaprowadzą, to się okaże dopiero po ostatnim spotkaniu w Krakowie – przyznał.

Tajemnica szatni

O konkretnych celach opiekun Zielonych nie chce mówić. Jak zaznaczył, jest to „tajemnica szatni” i woli, by te założenia pozostały w wąskim gronie drużyny.

– Jeśli chcemy coś przekazać na zewnątrz, za pomocą mediów społecznościowych, to przekazujemy. Pokazaliśmy, jak pracujemy na treningu, jak reagujemy na zwycięstwa, naszą radość, jak obchodzimy urodziny. Natomiast o celu powiedzieliśmy sobie w szatni, która musi być hermetyczna. Stawiamy sobie wyzwania, które są przede wszystkim dla nas osiągalne – wyjaśnił.

Warciarze w najbliższej kolejce zmierzają się z Rakowem, który kilka dni temu ogłosił inny poznański zespół – Lecha (3:1). Szkoleniowiec, pytany o mocne strony najbliższego przeciwnika, wskazał przede wszystkim na trenera Marka Papszuna.

\\ Warciarze w najbliższej kolejce zmierzają się z Rakowem, który kilka dni temu ogłosił inny poznański zespół – Lecha (3:1). Szkoleniowiec pytany o mocne strony najbliższego przeciwnika, wskazał przede wszystkim na trenera Marka Papszuna. \\

Słabsze elementy zastępują mocniejszymi

– Pięć lat pracy trenera Papszuna z tym zespołem i pięć lat wdrażania pomysłu taktycznego na zespół. To jest mocna strona dająca siłę tej drużynie. Co pewien czas wyszukują słabsze elementy i zastępują ich mocniejszymi. Ten zespół jest cały czas w fazie rozwoju i budowania, co powoduje, że biją się o miejsce na pudle i Puchar Polski. Dobre indywidualne jednostki, które w połączeniu dają moc zespołowi. Mam tu na myśli Piątkowskiego, Ivi Lopeza, Cebulę, Niewulisa, Sapałę czy Kuna. Raków gra w określonym ustawieniu 3-4-3 od początku pracy trenera Papszuna, a więc te mechanizmy i automatyzmy są tu takie naturalne. Bardzo trudny przeciwnik, a my znów będziemy musieli przekroczyć pewną barierę, by zdobyć punkty – analizował Tworek.

Przeciwko częstochowianom poznaniacy zagrają bez kontuzjowanych od dłuższego czasu Michała Kopczyńskiego, Bartosza Kieliby i Nikodema Fiedosewicza.

Spotkanie Warty z Rakowem zostanie rozegrane we wtorek o godz. 18 w Grodzisku Wielkopolskim. W pierwszej rundzie podopieczni Papszuna wygrali 1:0.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

PIŁKA NOŻNA \ Część najbogatszych klubów chce powołać własne rozgrywki

Superliga pełna podziałów

Plan stworzenia europejskiej Superligi napotyka na coraz większy opór ze strony coraz liczniejszych środowisk, nie tylko piłkarskich. Projekt rozgrywek z udziałem 20 czołowych klubów spotkał się ze sprzeciwem m.in. UEFA, FIFA i niektórych polityków.

Krzysztof Oliwa

Jak podają światowe media, liderami Superligi mają zostać: Manchester United, Juventus Turyn i Real Madryt, a prezes tego ostatniego klubu Florentino Perez ma stać na czele projektu. Wśród założycieli są również: Liverpool, Manchester City, Chelsea Londyn, Arsenal Londyn, Tottenham Hotspur, Barcelona, Atletico Madryt, AC Milan i Inter Mediolan.

Z udziału, mimo otrzymania propozycji, miały zrezygnować kluby z Niemiec i Francji. Jednak w poniedziałek agencja AFP poinformowała, powołując się na „źródła zbliżone do Superligi”, że co roku wystartują co najmniej dwa francuskie zespoły.

Docelowo w Superlidze, która ma wystartować w sierpniu 2022 r., ma grać nawet 20 zespołów, z których 15 będzie miało stałe miejsce w rozgrywkach, a pozostałe pięć będzie się zmieniać co sezon. Mecze mają się odbywać w środku tygodnia, zatem byłyby konkurencją dla pucharów eu-



UEFA grozi dyskwalifikacją klubom i piłkarzom, którzy zagrają w Superlidze | fot. MATTHEW CHILDS / Reuters/Forum

ropejskich organizowanych przez UEFA – Ligi Mistrzów i Ligi Europy.

Rozgrywki sfinansuje holding finansowy JP Morgan, co potwierdził w poniedziałek jego rzecznik w rozmowie z Reutersem. Z kolei agencja AP poinformowała, nie podając nazw, że Superliga pozyskała od „finansowej instytucji” 4 mld euro.

Superliga spotyka się z dużym oporem z wielu stron. W niedzielę oficjalny komu-

nikat opublikowała m.in. UEFA wraz z federacjami piłkarskimi Anglii (FA), Hiszpanii (RFEF) i Włoch (FIGC) oraz organizacjami odpowiedzialnymi za najwyższe ligi w tych krajach.

Zagrożono w nim, że taki projekt spowoduje wykluczenie wszystkich zaangażowanych klubów i piłkarzy z innych rozgrywek, w tym turniejów drużyn narodowych.

„Jeśli do tego dojdzie, podkreślamy, że my – UEFA, FA,

RFEF, FIGC, Premier League, LaLiga, Lega Serie A, ale też FIFA i wszystkie zrzeszone federacje – wspólnie podejmujemy działania, aby powstrzymać ten cyniczny projekt, który stworzyło kilka samolubnych klubów w czasach, kiedy społeczeństwo potrzebuje solidarności bardziej niż kiedykolwiek” – napisano.

Agencja AP podaje, że twórcy Superligi już zareagowali na te groźby. W specjal-

nym liście do szefów UEFA i FIFA – Aleksandra Ceferina i Gianniego Infantina – poinformowali, iż w przypadku wykluczenia ich z innych rozgrywek podejmą kroki prawne.

„Wasz oficjalny komunikat zmusza nas do podjęcia działań, które ochronią nas przed tak negatywną reakcją. Zagroza ona naszemu finansowaniu i przede wszystkim jest bezprawna. Dlatego SLCo (Super League Company) złożyła do odpowiednich sądów wnioski, aby zapewnić stworzenie i funkcjonowanie rozgrywek bez przeszkód oraz zgodnie z obowiązującymi przepisami” – napisano.

Kibice, byli piłkarze i działacze, a także politycy krytykują założycieli Superligi za „chciwość i bezdusność”, a pomysł uważają za „absolutnie haniebny”. Autorem jednej z ostrzejszych wypowiedzi jest Gary Neville, wychowanek i były kapitan Manchesteru United. Podobne stanowisko zajął jego były klubowy kolega Roy Keane, a także byli piłkarze Liverpoolu, Danny Murphy i Jamie Carragher, czy były obrońca Manchesteru City Micah Richards.

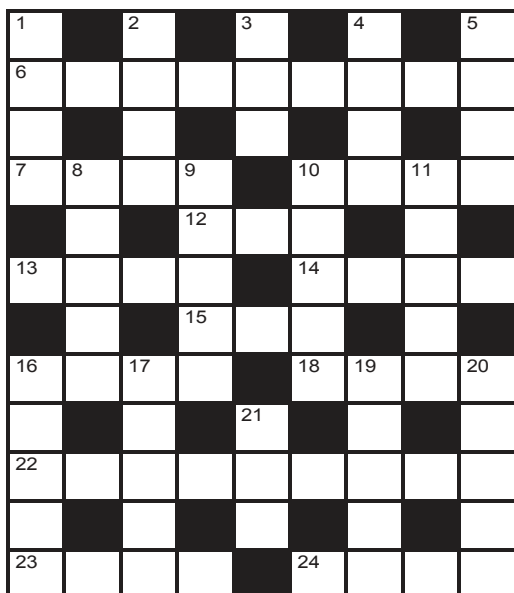
Wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Margaritis Schinas uważa, że Superliga przeczy wartościom, takim jak równość i różnorodność. Przeciwno Superlidze wypowiedzieli się także m.in. premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson i prezydent Francji Emmanuel Macron.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- sama skorupa ziemiska
- zatrząsk przy ubraniu
- wieńczy dom
- składnik włoszczyzny
- atrakcja Sopotu
- graniczy z Syrią
- rzeka jak rogacz
- klująca chwast
- strzęp futra
- białogłowa, kobieta
- pies z krainy Oz
- dowcip, kawał

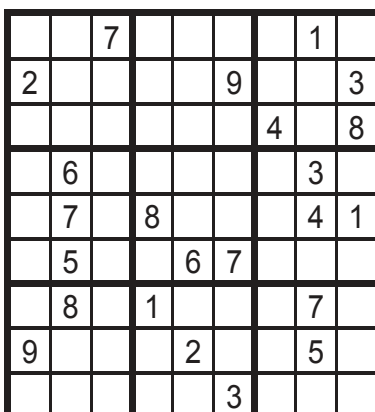
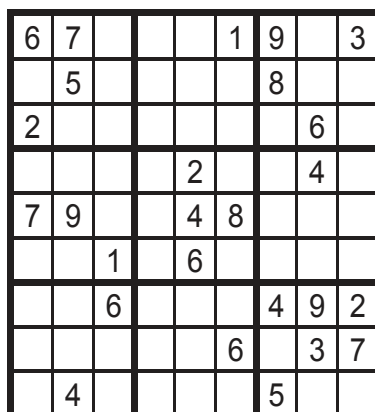
- naczynie z goryczą
- ozdobna szata księdza
- król przed koronacją
- pańska jeździ na pstrym koniu
- miniporcja energii
- legenda o bogach



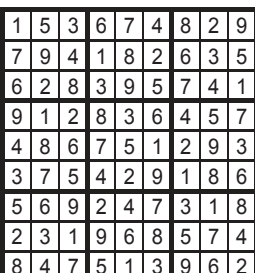
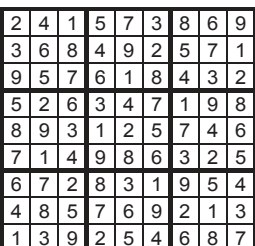
POZIOMO

- wbijana rozpóra
- światło hamowania
- lata koło nosa
- ciastko z białek
- Jan Sebastian, kompozytor
- liliowaty na leki
- wkład współnika
- wstrząśnięty, nie zmieszany

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska
codziennie**
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsławicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsławicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsławicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na
ich emisję w internecie.

Wtorek
20/04/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Arboretum w Wojsławicach
otwarte dla zwiedzających

s.3

REGION PREMIER MATEUSZ MORAWIECKI W SZPITALACH



Szczepienia nabierają rozpędu

Premier Morawiecki odwiedził ZOZ w Bolesławcu, gdzie zaszczepiono ponad 6 tys. osób | fot. Tm/Gazeta Polska

Premier Mateusz Morawiecki otworzył w Legnicy pierwszy punkt szczepień masowych w Polsce. Odwiedził również szpital w Bolesławcu i punkt szczepień we Wrocławiu.

Nikodem Prokociński

Inauguracja pilotażowych punktów szczepień masowych odbyła się 19 kwietnia w Legnicy. Na specjalnej konferencji premier Mateusz Morawiecki otworzył jeden z szesnastu punktów szczepień masowych w Polsce. Legnicki ośrodek znajduje się w hali sportowej przy ul. Lotniczej. To na razie jedyny tego typu punkt na Dolnym Śląsku. – Chcemy wykorzystywać do szczepień infrastrukturę, która została stworzona w krótkim czasie. Trzeba było skonstruować cały system, napisać go, przetestować i wdrożyć. Teraz to działa. Narodowy Program Szczepień ma być o krok przed dostawami, które spływają do nas coraz szerszą falą. Uda się nam wywierać coraz większą presję na dostawców szczepionek – stwierdził prezes Rady Ministrów w Legnicy.

Poinformował, że w II kwartale przyjedzie do Polski o ponad 4 mln więcej szczepionek, niż planował rząd. Od 10 ma-

Trzeba było skonstruować cały system, napisać go, przetestować i wdrożyć. Narodowy Program Szczepień ma być o krok przed dostawami, które spływają do nas coraz szerszą falą – stwierdził prezes Rady Ministrów w Legnicy

ja, według rządowych planów, każdy obywatel powyżej 18. roku życia otrzyma e-skierowanie i od 10 maja będzie mógł zapisać się na szczepienie. 20 kwietnia rząd ma przedstawić szczegółowy harmonogram tego, kiedy poszczególne

roczniki mogą się rejestrować. – Mamy nadzieję, że najpóźniej do sierpnia każdy zostanie zaszczepiony, jeżeli tylko będzie chciał. A może to być nawet wcześniej, bo wszystko zależy od liczby szczepionek przyjeżdżających do Polski – stwierdził premier.

Legnicka hala sportowa jako punkt szczepień ma bardzo dużą przepustowość. Dziennie można tam zaszczepić nawet tysiąc osób. Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy poinformowała, że jeśli będzie dostępna większa liczba szczepionek, możliwości te będą większe. – Uruchomiliśmy 16 punktów szczepień w całej Polsce. To program pilotażowy. Dzięki temu np. w Legnicy prędkość szczepień wzrośnie dwukrotnie. Docelowo uruchomimy ponad 600 takich punktów w całym kraju. Przyspieszamy w ten sposób Narodowy Program Szczepień – zapowiedział w Legnicy minister Michał Dworczyk, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

APEL

Oddaj krew

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu apeluje o oddawanie krwi. Najbardziej poszukiwani są dawcy z grupą minusową. Małgorzata Antończyk, lekarz z RCKiK, tłumaczy, że w czasie pandemii akcje wyjazdowe organizowane są w ograniczonym zakresie. Oddając jedną jednostkę krwi, można uratować życie trzech osób. Honorowi krwiodawcy nie muszą się obawiać o swoje zdrowie. W centrum ze względów bezpieczeństwa wprowadzono wstępną kwalifikację dawców.

Każdy ma mierzoną temperaturę i przeprowadzany jest z nim krótki wywiad. Małgorzata Antończyk apeluje także do ozdrowieńców, którzy pokonali koronawirusa, o oddawanie osocza. Ozdrowieńcy powinni dysponować wynikiem testu potwierdzającym zarażenie lub obecność przeciwciał. Osocze można oddać 18 dni od zakończenia izolacji lub 28 dni od ustąpienia objawów. Osocze może zostać pobrane od osób, które spełniają podstawowe kryteria kwalifikacji dla dawców krwi określone w rozporządzeniu ministra zdrowia i są w wieku 18–65 lat.

(jw. RCKiK)



fot. Janusz Wójcik/Gazeta Polska



WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

SAMORZĄD \ Marszałek Cezary Przybylski spotkał się online z Josefem Sechtem, czeskim wiceministrem ds. UE i stosunków międzynarodowych, kolei, transportu wodnego, lotnictwa cywilnego, przestrzeni kosmicznej, badań i rozwoju. Głównym tematem rozmów było ponowne uruchomienie połączenia kolejowego Wrocławia z Pragą. Musiało ono zostać zawieszona z uwagi na prace modernizacyjne.

foto: UMWD/d

SAMORZĄD

Podwójna inwestycja w zdrowie Dolnoślązaków

Dzięki porozumieniu samorządu województwa dolnośląskiego oraz miasta Lubin możliwe stanie się przeprowadzenie ważnych inwestycji w obszarze ochrony zdrowia. Efektem będą nowe siedziby Dolnośląskiego Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży oraz pogotowia ratunkowego.

Janusz Wolniak

To wspaniały projekt, który w sposób kompleksowy zapewni powstanie dwóch ważnych inwestycji. Z myślą o najmłodszych mieszkańcach naszego regionu powstanie Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży. Zyska również jednostka pogotowia ratunkowego w Legnicy, dla którego wybudowana zostanie nowoczesna podstacja w Lubinie – mówi marszałek Cezary Przybylski.

Porozumienie samorządów jest kilkietapowe i w pierwszej kolejności umożliwi zamianę nieruchomości będącej w posiadaniu województwa

Na cele inwestycji udostępniamy grunty należące do samorządu województwa, tak by mógł tam w przyszłości powstać szpital. Działania te wpisują się w politykę wsparcia dzieci i młodzieży, jeśli chodzi o zdrowie psychiczne – mówi wicemarszałek Marcin Krzyżanowski

dolnośląskiego i tej należącej do Dolnośląskiego Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży, które podlega samorządowi Lubina. Kolejny krok to wybudowanie nowych siedzib dla Centrum Zdrowia Psychicznego oraz podlegającego samorządowi województwa

pogotowia ratunkowego w Legnicy – podstacji w Lubinie.

Ostatnim elementem będzie rozliczenie inwestycji, które dokonane zostanie na zasadzie porównania kosztów obu przedsięwzięć. Ta strona umowy, której nieruchomość wraz z infrastrukturą zostanie wy-

ceniona na kwotę niższą, będzie zobowiązana do dopłaty na rzecz drugiej strony. Nowe Dolnośląskie Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży w Lubinie ma powstać do roku 2023.

Od samego początku wspieramy ważną inicjatywę miasta, jaką jest budowa centrum psychiatrycznego dzieci i młodzieży. Na cele inwestycji udostępniamy grunty należące do samorządu województwa, tak by mógł tam w przyszłości powstać szpital. Działania te wpisują się w politykę wsparcia dzieci i młodzieży, jeśli chodzi o zdrowie psychiczne, którą realizujemy i popieramy. Przy okazji stworzymy również lepsze warunki dla pogotowia ratunkowego w Legnicy. Powstanie nowa siedziba, która spełnia oczekiwania tej placówki. Projekt został przedyskutowany i uzgodniony z pracownikami, którzy korzystają z niej na co dzień – mówi wicemarszałek Marcin Krzyżanowski.

Będzie to pierwszy w kraju obiekt zapewniający kompleksową opiekę i leczenie dzieci i młodzieży na wszystkich trzech poziomach referencyjności. Po ukończeniu inwestycji budowlanej uruchomiony zostanie Ośrodek Wysokospe-



cialistycznej Całodobowej Opieki Psychiatrycznej. Zapewnione zostaną tam świadczenia w ramach dwóch całodobowych oddziałów psychiatrycznych dla dzieci i młodzieży oraz izby przyjęć. Będzie to placówka świadcząca kompleksowe usługi psychologiczne i psychiatryczne dla dzieci i młodzieży

AKCJA ZARYBIANIA



Pstrągi potokowe trafiły do rzek

Ponad 3 tony ryb trafiły do pięciu rzek i ich dopływów w regionie wałbrzyskim. Są to m.in. dwuletnie pstrągi pochodzące z Ośrodka Hodowli Pstrąga w Ścinawce Średniej.

Akcję ratowania populacji tych ryb prowadzoną przez Polski Związek Wędkarski wspiera finansowo Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. – Pstrąg potokowy potrzebuje do życia czystej, zimnej i dobrze natlenionej wody, szybko go prądu i dna pokrytego kamieniami lub żwirem. W Polsce i na Dolnym Śląsku gatunek ten jest zagrożony przez susze, niskie stany wód oraz zanieczyszczenia ściekami komunalnymi, z upraw rolniczych oraz ferm hodowlanych, a także powtarzające się

powodzie – tłumaczy Łukasz Kasztelowicz, prezes zarządu WFOŚiGW we Wrocławiu – Chcemy zwiększyć populację pstrąga potokowego w dolnośląskich rzekach. Z naszych rozmów z ichtiologami wynika, że tych ryb w regionie jest znacznie mniej niż kiedyś i chcemy pomóc to zmienić – mówi Bartłomiej Wiąrowski, zastępca prezesa zarządu WFOŚiGW we Wrocławiu. Od 2007 r. z pomocą Funduszu wędkarze wypuścili do rzek i zbiorników wodnych blisko 12 mln ryb.

.....
(jw. WFOŚiGW)

WYWIAD

Muzyczna pasja wrocławianki

Kultura i sztuka, biznes, społeczeństwo i nauka – w tych obszarach co roku wyróżnianych jest 30 kreatywnych wrocławian. To oni każdego dnia budują markę miasta w Polsce i poza granicami kraju. Jedną z laureatek ostatniej edycji, wyróżnioną w kategorii kultura/sztuka/dizajn, jest wokalistka OLA TURON.

Skąd wzięła się Pani największa życiowa pasja? Od kiedy Pani śpiewa?

Śpiewam, odkąd sięgam pamięcią. Trudno wskazać moment, śpiewałam, zanim wiedziałam, czym są śpiew i muzyka. Nie sądziłam jednak, że będzie to mój sposób na życie i zajmę się tym zawodowo. Kiedy miałam 4 lata, moi rodzice zauważyli, że mam dobry słuch i zapisali mnie do szkoły muzycznej, gdzie tak naprawdę zaczęła się moja przygoda z muzyką. Najpierw grałam na skrzypcach oraz perkusji. Śpiewanie zawsze było czymś, co najlepiej umiałam i najbardziej lubiłam, więc dążyłam do tego, żeby moja pasja przeobraziła się w pracę. I tak się na szczęście stało.

Kto jest dla Pani inspiracją?

Muzyczne inspiracje zawsze czerpałam z „czarnej” muzyki. Przede wszystkim soul, funk,

jazz, a także gospel. To są najbliższe mi gatunki muzyczne. Jako dziecko uwielbiałam Michaela Jacksona i Spice Girls. Mój czas dzieciństwa to era girlsbandów i boysbandów. Wokalnie autorytetem była dla mnie Whitney Houston. Nadal są nimi także Aretha Franklin, Janis Joplin oraz Alicia Keys. Natomiast polską wokalistką, która miała największy wpływ na moją wokalną drogę, jest Kayah. To właśnie na jej piosenkach uczyłam się śpiewać.

Ma Pani na swoim koncie wiele sukcesów, w tym udział w „The Voice od Poland”. Co dał Pani udział w programie?

Udział w „The Voice of Poland” to były wielkie emocje i piękny czas. Bardzo dobrze to wspominam. Poznałam wspaniałych ludzi, bardzo się rozwinęłam, uwierzyłam w siebie i w to, że mogę być dobra w śpiewaniu. Moje życie po tym z pewnością

bardzo się zmieniło – zaczęłam walczyć o swoją muzyczną przyszłość, dużo koncertowałam, nagrywałam, uczyłam się śpiewu i inspirowałam innych. Założyłam nawet swoją własną szkołę muzyczną w Oleśnicy. Gdyby nie udział w programie, być może nie miałabym na to odwagi.

Na zajęcia do założonej przez Panią Pracowni Muzycznej w Oleśnicy, przyjeżdżają dzieci nawet z Ostrowa Wielkopolskiego. To duży sukces. Skąd wziął się pomysł na pracownię?

Pomysł na założenie szkoły zrodził się przypadkiem. Od dawna marzyłam, żeby stworzyć takie miejsce w moim rodzinnym mieście, do którego będzie można przyjść i rozwijać swoje muzyczne pasje, lecz nie wiedziałam, że uda się to spełnić tak szybko. Rozwijanie talentów jest fascynującym za-



BEZPIECZNA JAZDA

**MPK ** Na siedmiu pętach tramwajowych we Wrocławiu pojawią się smarownice. Dzięki nim wagony będą mniej eksploatowały szyny na łukach. Smarownice zamontowano już pilotażowo na pętli Tarnogaj oraz na skrzyżowaniu ul. Kołłątaja, Peronowej i Piłsudskiego.

fot. mat. pras./d



PRZEJĘLI 38 NIELEGALNYCH AUTOMATÓW

**KAS ** Funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej skontrolowali dziesięć lokali na Dolnym Śląsku. Podczas prowadzonych kontroli zabezpieczyli 38 nielegalnych automatów do gier hazardowych oraz 31,5 tys. zł w gotówce.

fot. mat. pras./d



Siedziba Urzędu Miejskiego w Lubinie | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

wymagających długotrwałego i specjalistycznego leczenia szpitalnego, oferująca najszerszą ofertę diagnostyczną i terapeutyczną.

– To bardzo ważny projekt. Zamiana gruntów umożliwi budowę w tym miejscu Dolnośląskiego Centrum Zdrowia

Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży. Nowy ośrodek zapewni kompleksowe wsparcie dzieciom, a także rodzicom – mówi Tymoteusz Myrda, członek zarządu województwa dolnośląskiego. – Kolejnym ważnym aspektem jest powstanie nowej siedziby pogotowia ratunkowe-

go. Tak nowoczesna stacja oznacza bardzo dobre warunki pracy dla personelu medycznego, a to przekłada się na jakość opieki zdrowotnej dla mieszkańców powiatu lubińskiego – dodaje.

.....
(mat. pras. DUW)



Wokalistka Oly Turoń | fot. Archiwum prywatne/d

jęciem. Okazuje się, że w Oleśnicy i okolicach mamy dużo zdolnych i kreatywnych ludzi, którzy chcą rozwijać swoje pasje. Bardzo cieszę się z ich sukcesów i wspieram ich w dotarciu do szerszej publiczności. Wielu uczniów zajmuje wysokie miejsca w konkursach wokalnych, także ogólnopolskich. Staram się pokazywać ich talenty na organizowanych kon-

certach, obecnie w internecie. W Pracowni Muzycznej nie uczą się tylko młodzi wokaliści – uczą się u nas osoby w każdym wieku.

Czytałam, że już wkrótce wydaje Pani debiutancką płytę. Co się na niej znajdzie? Czego się spodziewać?

Mój autorski materiał jest teraz dla mnie największym

muzycznym priorytetem. Pracuję nad nim z Hubertem Radoszką oraz Tomaszem Jędrzejewskim, którzy są odpowiedzialni za warstwę muzyczną i brzmieniową moich piosenek. Na płycie znajdą się utwory z tekstami napisanymi przeze mnie tylko w języku polskim. Będą to opowieści z mojej obserwacji świata. Pierwszy singiel z teledyskiem ukaże się już w maju jako zapowiedź mojego autorskiego materiału. Nie wiem jeszcze dokładnie, kiedy ukaże się cała płyta. Marzy mi się, by była to końcówka roku. Proszę trzymać kciuki, żeby to się udało.

Co oznacza dla Pani wyróżnienie w plebiscycie 30 Kreatywnych Wrocławia?

Było to dla mnie ogromne zaskoczenie. Nie spodziewałam się, że zostanę wyróżniona przez wrocławian. Jestem bardzo szczęśliwa, że znalazłam się w tym gronie. Bardzo się cieszę, że moja praca została doceniona. To pokazało mi, że opłaciło się w pewnym momencie postawić wszystko na jedną kartę i odważyć się zaryzykować. Dostałam ogromną dawkę motywacji do dalszego działania.

.....
Rozmawiała: Anna Majowicz

O TYM I OWYM

WOJŚLAWICE

Arboretum otwarte dla zwiedzających



Od niedzieli Arboretum w Wojsławicach należące do Uniwersytetu Wrocławskiego ponownie jest dostępne dla zwiedzających po zimowej przerwie. Podziwiać można kwitnące magnolie i ciemierniki, a wkrótce zakwitną także piwonie, różaneczniki i liliowce. Arboretum Wojsławice, filia Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, znajduje się na obszarze chronionego krajobrazu Wzgórz Niemczańsko-Strzelińskich. Rośnie tam ponad 14 tys. gatunków i odmian roślin drzewiastych oraz byliny. Rzeczniczka prasowa Uniwersytetu Wrocławskiego Katarzyna Uczkiewicz zwróciła uwagę, że wiosna to czas wielkich przemian w ogrodzie. – W sposób szczególny są one widoczne w bogactwie kwitnących roślin

naszego Arboretum. Zachwycają już kwitnące ciemierniki, a także drzewa i krzewy. Wkrótce rozkwitnie sad czereśniowy założony na jednym z małowniczych wzgórz – tłumaczyła. Dodała, że sad ten stanowi Bank Genów Dolnośląskich Odmian Czereśni obejmujący ponad 200 gatunków i odmian i jest jedynym takim miejscem w Polsce. Już niedługo w Arboretum będzie można podziwiać też kwitnące piwonie, różaneczniki i liliowce. – Stanowią one kolekcje narodowe – jedyne w Polsce tak bogate i wzorcowo prowadzone zbiory gatunków i odmian uprawnych tych roślin – podkreśliła rzeczniczka. W dniach 1–3 maja Arboretum Wojsławice zaprasza na Ogólnopolski Kiermasz Roślin.

MYŚLAKOWICE

Wkrótce powstanie skatepark



Ruszyły prace przy budowie skateparku, który powstaje na działce w pobliżu ośrodka zdrowia przy ul. Wojska Polskiego w Myślakowicach. Budowa skateparku jest odpowiedzią na prośby młodych mieszkańców gminy, którym brakowało miejsca do jazdy na rolkach, rowerach czy deskorolkach. Co ważne, młodzież czynnie uczestniczyła w konsultacjach opracowywanego projektu. Na terenie

skateparku zaplanowano alejki, małą architekturę oraz oświetlenie. Termin zakończenia budowy wyznaczono na 30 września. Samorządowcy z Myślakowic liczą jednak, że już w wakacje zostanie on przekazany do użytkowania. Wartość inwestycji wynosi 560 tys. zł. Część tej kwoty będzie pochodziła z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wykonawcą generalnym jest firma DOM-BUD z Gliwic.



WROCŁAWIANIE WALCZĄ O FINAŁ TAURON 1. LIGI

SIATKÓWKA \ W pierwszym meczu rozgrywanym na Lubelszczyźnie eWinner Gwardia Wrocław przegrała z tamtejszą LUK Politechniką Lublin 2:3. Wrocławianie mogą być z siebie zadowoleni, choć w końcówce zabrakło im zimnej krwi. Teraz rywalizacja do dwóch zwycięstw przenosi się na Dolny Śląsk. Kolejny mecz już w czwartek.

fot. GwardiaWroclaw.pl/d

PIŁKA RĘCZNA



Marek Marciniak, skrzydłowy Zagłębia, podczas meczu z Wisłą Płock | fot. Zagłębie.lubin.pl/d

Wtorkowe derby Dolnego Śląska

Już dzisiaj piłkarze ręczni Chrobrego Głogów podejmą u siebie szczypiornistów Zagłębia Lubin. Drużyny te sąsiadują ze sobą w tabeli. Zarówno Zagłębie, jak i Chrobry wciąż walczą o górną ósemkę. Kto będzie bliżej upragnionego celu po derbach?

Dawid Paluch

Na początku sezonu kibice dość krytycznie podchodzili do występów dolnośląskich zespołów, ale były ku temu powody. Chrobry Głogów plasował się na przedostatnim miejscu w tabeli PGNiG Superligi i przez długi czas nie był w stanie wyjść z kryzysu. Nie wiele lepiej było w szeregach Zagłębia Lubin. Miedziowi też zajmowali miejsce w ogonie najwyższej klasy rozgrywkowej. Teraz Chrobry i Zagłębie prezentują się znacznie lepiej i zajmują odpowiednio ósmą i dziewiątą lokatę w zestawieniu. Kto jednak jest faworytem derbów?

Głogowianie w piątek postawili trudne warunki zajmującym trzecie miejsce Azotom Puławy, ale ostatecznie przegrali. Lubinianie natomiast mieli nieco dłuższą przerwę, bo swoje ostatnie spotkanie rozegrali 8 kwietnia, gdy przegrali z wiceliderem tabeli Wisłą Płock. – Od ostatniego spotkania minęło trochę czasu, więc jesteśmy głodni gry. Mieliliśmy

czas na regenerację i dobre przygotowanie się do nadchodzącego niezwykle ważnego meczu. Chrobry to dobry zespół, który ma w swoim składzie uznanych zawodników, więc nie jest dla mnie zaskoczeniem, że w ostatnim czasie udało im się dopisać kilka punktów. W żadnym meczu w tej lidze nie jest łatwo o zwycięstwo. Musimy po prostu wyjść i pewni swoich umiejętności zgarnąć trzy punkty. Musimy zachować spokój, przypomnieć sobie o dobrych momentach tego sezonu. Na pewno w krótkim odstępie czasu możemy zdobyć sporo punktów, na razie jednak skupiamy się tylko na pierwszym spotkaniu. Takie zwycięstwa motywują i na pewno wygrana w Głogowie podbuduje nas na resztę sezonu – powiedział przed meczem Kamil Netz, rozgrywający Zagłębia Lubin.

Dwa ostatnie mecze derbowe zakończyły się remisami i do wyłonienia zwycięzcy potrzebne były rzuty karne. Czy tym razem będzie podobnie? Początek meczu w Głogowie dzisiaj o godz. 18.

KOSZYKÓWKA

CCC bez złota

VBW Arka Gdynia wygrała piąty mecz finałów 97:69 i zasłuzenie zdobyła złoty medal. CCC Polkowice nie sprostało wyżej notowanym rywalkom, choć walczyło dzielnie. Przed finałową serią mało kto stawiał, że Pomarańczowe zdołają wygrać aż dwa mecze. Ostatni pojedynek odbył się jednak w Gdyni, w której koszykarki Arki są jeszcze mocniejsze. Zawodniczki z Pomorza obroniły trofeum, a CCC znów obeszło się smakiem. Gdynianki zanotowały też serię 55 meczów bez porażki, która została przerwana dopiero w trzecim meczu finałów.

KOSZYKÓWKA

WKK w półfinale, Górnik jeszcze nie

Na najwyższym poziomie rozgrywkowym znamy już rezultaty niemal wszystkich dolnośląskich ekip. Na zapleczu koszykarskiej ekstraklasy walka jednak wre. WKK Wrocław wygrało z Miastem Szkła Krosno w 1/4 finału Suzuki 1. Ligi i zameldowało się w półfinale. Górnik Trans.eu Wałbrzych po dwóch wygranych meczach przegrał trzecie spotkanie z Weegree AZS Politechniką Opolską i o awansie rozstrzygnąć musi czwarty (i ewentualnie piąty) mecz. W walce o awans do Tauron Basket Ligi wciąż są też Grupa Sierleccy Czarni Słupsk oraz Rawiplug Sokół Łańcut.

PIŁKA NOŻNA



Łatwe punkty Śląska?

Już dzisiaj rozpocznie się 26. kolejka PKO BP Ekstraklasy. Śląsk Wrocław podejmie u siebie Podbeskidzie Bielsko-Biała. Czy wrocławianie wygrają z przedostatnią drużyną w zestawieniu i włączą się do walki o czołowe miejsca?

Do końca sezonu piłkarskiej ekstraklasy pozostało zaledwie pięć rund. Śląsk Wrocław przed kilkoma tygodniami zmienił trenera. Ten zabieg miał sprawić, że wrocławianie włączą się jeszcze w walkę o top 4 ligi. O podium będzie bardzo trudno, bo drużyna ze stolicy Dolnego Śląska do trzeciego Rakowa Częstochowa traci aż 8 pkt. Wciąż są jednak szanse na czwartą lokatę, która może dać miejsce w eliminacjach do europejskich pucharów (przy korzystnym rozstrzygnięciu Pucharu Polski). Obecnie na czwartym miejscu plasuje się Piast, który ma zaledwie 3 pkt więcej w zestawieniu, gdyby wykorzystywali swoje okazje i wygrali dwa ostatnie mecze. O ile remis z mocną Lechią i Górnikiem można usprawiedliwić, o tyle spotkanie z Podbeskidziem wrocławianie muszą wygrać, jeśli chcą powalczyć o najwyższe miejsca. Początek spotkania już dzisiaj o godz. 20.30.

fot. Śląskwroclaw.pl/d

PAMIĘĆ 78 LAT TEMU W GETCIE WYBUCHŁO POWSTANIE

Wbrew wszystkiemu walczyli o godność



fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

W południe w Warszawie zawyły syreny, pod pomnikiem Bohaterów Getta zapłonęły znicze, złożono wieńce, na ulicach miasta pojawiły się żonkile. W 78. rocznicę uczciliśmy pamięć o powstaniu w warszawskim getcie.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

78 lat temu, 19 kwietnia 1943 r., w getcie warszawskim wybuchło powstanie. Było pierwszym w okupowanej Europie miejskim zrywem przeciw Niemcom, aktem o charakterze symbolicznym, zważywszy na nikłe szanse powodzenia. W nierównej, trwającej prawie miesiąc walce słabo uzbrojeni bojownicy Żydowskiej Organizacji Bojowej i Żydowskiego Związku Wojskowego stawili opór oddziałom SS, Wehrmachtu, policji bezpieczeństwa i formacjom pomocniczym.

W tym czasie Niemcy zrównali getto z ziemią, metodycznie paląc dom po domu. 8 maja 1943 r. w schronie przy ul. Miłej 18 samobójstwo popełnił przywódca powstania Mordechaj Anielewicz wraz z grupą kilkudziesięciu bojowników.

Nielicznym powstańcom udało się kanałami wydostać z płonącego getta. Jednym z nich był ostatni dowódca ŻOB Marek Edelman, zmarły w 2009 r. Ostatnim akordem likwidacji „dzielniccy żydowskiej w Warszawie” było wysadzenie 16 maja 1943 r. z rozkazu Jürgena Stroopa Wielkiej Synagogi na ul. Tłomackiej.

Wczoraj w południe w hołdzie bohaterom zawyły syreny. Uroczystości ze względu na epidemię były ograniczone w stosunku do lat poprzednich. Przy pomniku Bohaterów Getta złożone zostały wieńce. W uroczystościach brała udział para prezydencka. Naczelny rabin Polski Michael Schudrich odmówił modlitwę w intencji poległych i zamordowanych. Przedstawiciele Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce, Muzeum Getta Warszawskiego i Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma przeszli w Marszu Pamięci Po-

wstańców przed pomnik Bohaterów Getta – właz, pomnik Żegoty, płytę Szmula Zygielbojma przy ul. Lewartowskiego 6, bunkier Anielewicza przy rogu ul. Miłej i Dubois, Umschlagplatz przy ul. Stawki 4/6. Złożono kwiaty przy tablicach pamięci Pawła Frenkla, przy murze getta i pomniku Ewakuacji Bojowników Getta Warszawskiego.

Wzorem lat minionych, w rocznicę wybuchu powstania, Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN już po raz dwiasty organizuje akcję społeczno-edukacyjną „Żonkile”. W tym roku większość aktywności z nią związanej przeniosła się do internetu. Można m.in. wziąć udział w wirtualnym spacerze poświęconym bojownikom walczącym w getcie. W różnych punktach Warszawy pojawią się też specjalne żonkilomaty, czyli urządzenia, dzięki którym w bezpieczny sposób można było otrzymać papierowy żółty kwiat.

PŁOCK

Oddział covidowy w szpitalu Świętej Trójcy

W poniedziałek w Szpitalu Miejskim Świętej Trójcy w Płocku rozpoczął funkcjonowanie oddział z 50 łóżkami dla chorych na COVID-19. Znajdujące się tam wolne miejsca covidowe zostały wpisane do systemu Narodowego Funduszu Zdrowia. Oddział czeka na pierwszych pacjentów. Będzie to duże odciążenie dla szpitali wojewódzkiego i tymczasowego. Szpital wojewódzki w Płocku ma obecnie 39 łóżek covidowych, w tym 10 intensywnej terapii, a szpital tymczasowy 64 łóżka dla pacjentów tej grupy, w tym uruchomione pod koniec zeszłego tygodnia cztery łóżka intensywnej terapii. Szpital Świętej Trójcy w Płocku jest jednym z najstarszych w Polsce. Powstał w 1405 r. jako dom gościnny dla ubogich,

ufundowany przez księżną Aleksandrę, siostrę Władysława Jagiełły i żonę księcia płockiego Ziemowita IV. W 2003 r. radni Płocka podjęli decyzję o utworzeniu w szpitalu spółki na bazie istniejącego wówczas samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Proces restrukturyzacji rozpoczął się w 2004 r. W 2005 r. podjęto decyzję o utworzeniu Niepublicznego Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej. W tej formule placówka świadczy usługi medyczne od stycznia 2007 r. Decyzja ministra zdrowia o utworzeniu oddziału covidowego płockiego szpitala Świętej Trójcy, który jest częścią Niepublicznego Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej, dotarła 26 marca. Tuż potem placówka wystąpiła do wojewody mazowieckiego o przydzielenie niezbędnego sprzętu medycznego, w tym respiratorów i kardiomonitorów.

(oprac. jm)



font. Wikipedja/d



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 1100 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w regionie w związku z zakażeniem zmarły kolejne trzy osoby. Wszystkie zgony nastąpiły wyłącznie w wyniku zakażenia koronawirusem. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła 38 418.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

BUDOWA A2

Nowe umowy i spory o wiadukty

Podpisaliśmy umowy na zaprojektowanie i budowę ostatnich dwóch odcinków autostrady A2 pomiędzy Siedlcami a Białą Podlaską – informuje GDDKiA. W okolicach Siedlec trasa zmieni lokalny układ drogowy, dlatego wciąż pozostają kwestie sporne do rozwiązania. To np. budowa wiaduktów w gminach Wiśniew i Zbuczyn, o co wnoszą samorządy. Problematyczny jest także przebieg obwodnicy Siedlec.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

Podpisane przez GDDKiA porozumienia to odpowiednio 11. i 12. umowa podpisana w tym roku. Dla Mazowsza istotna jest ta 11., czyli odcinek A2 od węzła Siedlce Zachód do rejonu miejscowości Malinowiec. Wykonawcą tej inwestycji będzie firma Strabag. Umowa o wartości ok. 700 mln zł zostanie zrealizowana w ciągu 33 miesięcy. Zakończenie prac związanych z przygotowaniem dokumentacji projektowej w formie złożenia wniosku o uzyskanie de-

cyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) przewidziane zostało na grudzień 2021 r. Szacowany termin zakończenia wszystkich prac to koniec 2024 r.

Zadaniem wykonawcy będzie przygotowanie projektu budowlanego, uzyskanie niezbędnych decyzji, a następnie budowa prawie 19 km autostrady A2 o przekroju dwujezdniowym z dwoma pasami ruchu i rezerwą pod budowę w przyszłości trzeciego pasa ruchu. Wybudowany zostanie węzeł Borki. Ponadto powstaną drogi równoległe do obsługi przyległego terenu, urządzenia ochrony środo-

wiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Budowa A2 jest od lat oczekiwana przez mieszkańców i samorządy na wschodzie Mazowsza, bo autostrada jest postrzegana jako szansa na rozwój. W miarę budowy pojawiają się także kwestie sporne związane z tym, że autostrada zmienia lokalny układ drogowy i w niektórych miejscach odcina od siebie miejscowości czy nawet pojedyncze wsie. Takim problemem są wiadukty w gminach Zbuczyn i Wiśniew. Na początku marca wójtowie tych gmin alarmowali, że z wytycznych do projektowania auto-

\\ Jak wyjaśnia GDDKiA, konsultacje społeczne przy budowie dróg prowadzone są dwukrotnie: podczas wydawania decyzji środowiskowej oraz w trakcie uzgadniania warunków realizacji przedsięwzięcia na etapie ZRID \\



jaśniała rzeczniczka warszawskiego oddziału GDDKiA Małgorzata Tarnowska, budowa takich wiaduktów jest możliwa, o ile gminy zdecydują, że będą te wiadukty utrzymywać i serwisować. Wójtowie z kolei mówią, że nie uchylają się przed przejęciem tych obiektów, ale stawia to ich pod ścia-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodziennie.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGO



Gazeta
Polska
codziennie



PILOTAŻ MASOWYCH SZCZEPIEŃ

PRZASNYSZ \ Wczoraj ruszył pilotażowy punkt szczepień powszechnych w Przasnyszu. Działa on w hali sportowej przy Zespole Szkół Powiatowych. W województwie zaplanowano wstępnie 45 punktów szczepień powszechnych.

fot. AdobeStock/d



ŚLEDZTWO W SPRAWIE SKARBNIK

CBA \ Po śledztwie CBA dotyczącym oświadczeń majątkowych byłej skarbnik gminy Różan do sądu trafił akt oskarżenia. Według ustaleń składała ona fałszywe oświadczenia, zataiła kilka nieruchomości, trzy samochody i zobowiązania kredytowe.

fot. mat. pras./d



Planowana autostrada zmienia lokalny układ drogowy i w niektórych miejscach odcina od siebie miejscowości czy nawet pojedyncze wsie

| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

ną. Na wprowadzenie zmian projektowych jest jeszcze czas, bo ostateczne rozwiązania projektowe muszą powstać do początku grudnia.

Kontrowersje budzi także obwodnica Siedlec. Mieszkańcy miasta są podzieleni w ocenie projektowanego przebie-

gu, a samorządowcy z Siedlec i okolicznych gmin zakwestionowali wariant przedstawiony im przez GDDKiA i przygotowali własny.

Takie spory w trakcie budowy dużych dróg są normą. Jak wyjaśnia GDDKiA, z tego powodu konsultacje społeczne

przy budowie dróg prowadzone są dwukrotnie: podczas wydawania decyzji środowiskowej oraz w trakcie uzgadniania warunków realizacji przedsięwzięcia na etapie ZRID, czyli uzyskiwania przez wykonawcę zezwolenia na realizację inwestycji drogowej.

POMOC

30 lat siedleckiego Caritasu

Mija 30 lat od reaktywowania Caritasu Diecezji Siedleckiej. Najbardziej znany jest on z akcji charytatywnych na Boże Narodzenie i Wielkanoc. To jednak także organizowanie letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży z regionu czy wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, takich jak ta w Siedlcach.

Caritas Diecezji Siedleckiej został erygowany 15 kwietnia 1991 r. dekretem biskupa siedleckiego Jana Mazura w celu prowadzenia działań charytatywnych w diecezji sie-

otacza ich opieką, nie pozostawiając samotnymi w trudnych sytuacjach życiowych. Ten szczytny cel realizowany jest poprzez wiele działań, takich jak prowadzenie stołówki

na Akcja Caritasu, dzięki której na koloniach organizowanych przez Caritas i zespoły charytatywne wypoczywają najuboższe dzieci z terenu diecezji. Akcja ta nie byłaby

\\ Od momentu powstania Caritas Diecezji Siedleckiej, kierując się misją niesienia pomocy wszystkim potrzebującym, otacza ich opieką, nie pozostawiając samotnymi w trudnych sytuacjach życiowych //

dleckiej, położonej na obszarze województwa mazowieckiego i lubelskiego. Od 1 września 2012 r. dyrektorem Caritasu Diecezji Siedleckiej jest ks. Marek Bieńkowski. Siedzibą instytucji jest powstałe w latach 1991–2001 Centrum Charytatywno-Duszpasterskie im. bł. Matki Teresy z Kalkuty.

Od momentu powstania Caritas Diecezji Siedleckiej, kierując się misją niesienia pomocy wszystkim potrzebującym,

dla osób ubogich i bezdomnych, udzielanie doraźnej pomocy rodzinom i ludziom samotnym, prowadzenie świetlic socjoterapeutycznych dla dzieci oraz warsztatów terapii zajęciowej dla osób niepełnosprawnych. Obszar diecezji siedleckiej to część Mazowsza i Lubelskiego. To regiony niezamożne, w których wielu mieszkańców nadal żyje na skraju biedy.

Jednym z największych przedsięwzięć jest Wakacyj-

możliwa do zrealizowania, gdyby nie pomoc wolontariuszy bezpośrednio opiekujących się dziećmi i wsparcie finansowe udzielane przez sponsorów. Warto nadmienić, że współpraca z Centrum Wolontariatu i grupą wolontariuszy trwa przez całe 12 miesięcy. W trakcie roku szkolnego pracują oni z dziećmi w świetlicach.

.....

(oprac. jm)

O TYM I OWYM

DZIEŁA SZTUKI ODZYSKANE Z ROSJI

0 traktacie ryskim na Zamku Królewskim



18 marca 2021 r. przypadła 100. rocznica podpisania kończącego wojnę polsko-bolszewicką traktatu pokojowego w Rydze, na mocy którego uregulowano m.in. kwestie odszkodowań dla Polski, w tym zwrot dóbr kultury zrabowanych przez Rosjan. Z tej okazji Zamek Królewski w Warszawie zaprasza na cykl wydarzeń upamiętniających to porozumienie, dzięki któremu do Polski powróciło wiele bezcennych dzieł sztuki oraz pamiątek narodowych.

„Jak prezentowałyby się wnętrza Zamku Królewskiego w Warszawie ogołocone z dzieł sztuki i narodowych pamiątek, bez widoków Warszawy Canaletta, obrazów historycznych Bacciarellego czy rzeźb Le Bruna?”

– pytają organizatorzy wystawy. Trudno to sobie dzisiaj wyobrazić. Tak jednak było w okresie zaborów, kiedy do Rosji zostały wywiezione najcenniejsze eksponaty z zamkowej kolekcji, a ich miejsce zajęły symbole władzy carskiej. 18 marca 2021 r. przypada 100. rocznica podpisania kończącego wojnę polsko-bolszewicką traktatu pokojowego w Rydze, na mocy którego zostały wyznaczone granice państwa polskiego na wschodzie oraz uregulowano kwestie odszkodowań dla Polski (artykuł XI traktatu ryskiego zawierał postanowienia o zwrocie Polsce mienia kulturalnego, grabionego przez Rosję od 1772 r., stanowiąc punkt wyjścia do trwającej 15 lat rewindykacji polskich dóbr kultury). Zamek Królewski w Warszawie zaprasza na cykl wydarzeń upamiętniających to ważne porozumienie, dzięki któremu do Polski powróciło wiele bezcennych dzieł sztuki oraz pamiątek narodowych. Od 16 marca do 31 grudnia 2021 r. w salach Zamku Królewskiego udostępniona została specjalna ścieżka zwiedzania po apartamentach Wielkim i Kró-

lewskim, z oznaczeniem dzieł sztuki, które zostały odzyskane na mocy postanowień traktatu ryskiego. Będzie można też zobaczyć reprodukcje zdjęć ukazujących zmiany w wyglądzie i wystroju sal od 1900 do 1939 r. Zamkowe wydarzenia uzupełnia wystawa Instytutu Pamięci Narodowej „Gorzki pokój. Traktat ryski 1921 r.”, która prezentowana jest na dziedzińcu Zamku Królewskiego. Wystawa ukazuje zagadnienia związane z najważniejszą ugodą pokojową, jaką Polska podpisała jako samodzielny byt polityczny w minionym stuleciu. Jej założeniem jest szerokie nakreślenie genezy traktatu pokojowego, zawartego po zwycięskiej wojnie Polski z sowiecką Rosją, a także ukazanie jego konsekwencji w krótkiej historii międzywojnia oraz w dłuższej perspektywie relacji polsko-rosyjskich, w tym polsko-sowieckich. Wystawa prezentuje losy Polaków, Białorusinów i Ukraińców w kontekście brzemiennej w skutki postanowień traktatowych. Część zdjęć pochodzi z prywatnych zbiorów Stanisława Grabskiego, głównego architekta traktatu z polskiej strony, zdeponowanych w Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. Ekspozycja będzie dostępna na zamkowym dziedzińcu do 24 kwietnia 2021 r. Wystawom do grudnia towarzyszą także wykłady. 27 kwietnia zaplanowano spotkanie pt. „Odzyskiwanie polskiego dziedzictwa kultury na mocy traktatu ryskiego 1921 r. – sukcesy i porażki”, 11 maja – „Udział Mariana Morelowskiego w przygotowaniach pod przyszłą rewindykację mienia polskiego z Rosji”, a 25 maja – „Traktat ryski a rewindykacja uniwersyteckiego Gabinetu Rycin (funkcjonującego przy dawnej Biblioteki Publicznej w Warszawie)”.



CZESŁAW MICHNIEWICZ O CZERWONEJ KARTCE

CYTAT DNIA \ Sytuacja dotycząca pierwszej żółtej kartki dla mnie została sfilmowana przez nasze klubowe media. Tam nie powinno być kartki, nic złego się nie działo. Rozmawiałem tylko z Michałem Probiezmem. Młody sędzia techniczny był prowokatorem. Będziemy to wyjaśniać. Mogę jedynie przeprosić drużynę, że nie byłem z nią do końca meczu na ławce – powiedział Czesław Michniewicz, trener Legii.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

SIATKÓWKA

W Arenie Ursynów w pierwszym secie zaprezentowaliśmy swoją siatkówkę, byliśmy skuteczni we wszystkich elementach. Później zabrakło nam zagrywki – powiedział Damian Wojtaszek



18 pkt zdobytych przez Igora Grobelnego nie pomogło gospodarzom w odniesieniu zwycięstwa | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Verva przegrała z PGE Skrą

Rywalizacja o brązowe medale PlusLigi wciąż trwa. W rewanżowym meczu o trzecie miejsce Verva Warszawa Orlen Paliwa przegrała we własnej hali z PGE Skrą Bełchatów 1:3. Decydujący mecz jutro w Bełchatowie.

Krzysztof Oliwa

Nie zapominajmy, z kim walczyliśmy. Przegraliśmy przecież z zespołem, który został zbudowany po to, żeby wygrać mistrzostwo Polski i powalczyć o najwyższe trofea w Lidze Mistrzów. Musimy zmobilizować się, zebrać ostatki sił i dać z siebie wszystko w środę w Bełchatowie – powiedział Damian Wojtaszek, libero Vervy Warszawa Orlen Paliwa. – W Arenie Ursynów w pierwszym secie zaprezentowaliśmy swoją siatkówkę, byliśmy skuteczni we wszystkich elementach. Później zabrakło nam zagrywki – dodał.

We wspomnianej przez Damiana Wojtaszka pierwszej partii gracze Vervy zagrali wręcz koncertowo. Asem serwisowym otworzył ją Michał Superlak, a Igor Grobelny i Bartosz Kwolek wykorzystali kontrę. Grobelny dołożył do tego blok na Dušana Petkoviciu, a Kwolek – punktową zagrywkę. Przewaga stołecznych rosła więc z każdą minutą, a PGE Skra Bełchatów nie pomagały ani przerwy na żądanie, ani zmiany. Przyjeźdźni przy tak grającej Vervie Warszawa Orlen Paliwa nie byli w stanie nic zdziałać i musieli pogodzić się z porażką. Ekipa Andrei Anastasiego po uderzeniu z przechodzącej Grobelnego miała piłkę setową, a po autowej zagrywce Bartosza Filipiaka zwyciężyła aż 25:13.

Na początku drugiego seta Verva poszła za ciosem i za sprawą skutecznego uderzenia Michała Superlaka oraz błędów w zagrywce i ataku rywala wyszła na prowadzenie 6:3. Bełchatowianie szybko się jednak zrehabilitowali. Przez kolejne minuty rywalizacja była bardzo wyrównana – zespoły walczyły punkt za punkt. Przy stanie 15:15 trener Michał Mieszko Gogol zdecydował się dokonać zmiany środkowych i za Mateusza Bieńka wpuścił na boisko Norberta Hubera. Decyzja ta

okazała się strzałem w dziesiątkę. Młody gracz wprowadził dużo energii do gry PGE Skry, był skuteczny na siatce i bardzo mocno zagrywał. Formą imponował też Karol Kłos, który pojedynczym blokiem na Piotrze Nowakowskim dał Skrze prowadzenie 21:19. Kilka-dziesiąt sekund później przyjeźdźni skończyli kontrę, a Bartosz Kwolek zepsuł zagrywkę. Bełchatowianie mieli więc setbola, którego od razu wykorzystali. Pomógł im w tym Igor Grobelny, kiwając w aut. Wielokrotni mistrzowie Polski wygrali 25:21 i doprowadzili do remisu w setach.

W pierwszych akcjach trzeciej odsłony meczu skrzydłowi obu drużyn wymieniali się ciosami. Przy stanie 4:4 kryzys dopadł jednak Michała Superlaka. Atakujący Vervy najpierw uderzył prosto w ręce Karola Kłosa, a następnie nie trafił w boisko. Na blok rywala nadział się też Bartosz Kwolek i PGE Skra odskoczyła na trzy oczka. Trener Andrea Anastasi poprosił o czas, a po jego interwencji stołeczni szybko wyrównali. Siatkarze wrócili więc do wymiany ciosów i raz po raz popisywali się efektownymi zbiciami. W końcu serię punkt za punkt przerwał Kwolek, który posłał asa serwisowego i dał Vervie prowadzenie. Odegrał mu się za to, wykorzystując kontrę Mikołaj Sawicki. Kiedy zaś Igor Grobelny przy próbie ratowania piłki po złej wystawie wpadł w siatkę, a Norbert Huber serwisem przewrócił Damiana Wojtaszka, PGE Skra Bełchatów znów miała trzy punkty przewagi. Trener Anastasi wziął drugi czas, ale tym razem nic nie wskórał. Karol Kłos i Milad Ebadipour budzili podziw skutecznością, dając swojej drużynie zwycięstwo 25:22.

Czwartego seta warszawianie rozpoczęli fatalnie i po ataku w antenkę Michała Superlaka oraz dwóch asach serwisowych Milada Ebadipoura przegrywali 0:4. Trener Andrea Anastasi wykorzystał przerwę na żądanie

i dokonał zmiany atakujących, wprowadzając na boisko Jana Króla. Jego gracze nie zamierzali się poddawać i momentalnie wrócili do gry. Sygnał do walki dał im rozgrywający Ángel Trinidad de Haro, który najpierw podbił piłkę nogą i zakończył akcję pojedynczym blokiem, a następnie... skutecznie zaatakował. Blokiem popisał się też Piotr Nowakowski, a Bartosz Kwolek wykorzystał kontrę. Efekt? 6:6 na tablicy wyników. Stołeczny zabrakło konsekwencji i trzy minuty później, po asie serwisowym Mikołaja Sawickiego oraz kontrach Karola Kłosa i Norberta Hubera, znów przegrywali czterema punktami. Tym razem nie byli w stanie szybko odrobić strat, choć dobrą zmianę dał drugi rozgrywający Michał Kozłowski. Dopiero przy wyniku 15:19 w grze warszawian coś drgnęło i zbliżyli się oni do przeciwników na dwa oczka. Nie poprzestali na tym i chwilę później, po autowym ataku Sawickiego, mieli Skrę na wyciągnięcie ręki. Nie zatrzymali jednak uderzenia Dušana Petkovicia, a przy drugiej piłce meczowej dla oponentów nie byli w stanie powstrzymać Karola Kłosa. Verva Warszawa Orlen Paliwa przegrała 23:25 i całe spotkanie 1:3.

Statuetkę MVP otrzymał Karol Kłos. Środkowy PGE Skry Bełchatów zdobył 13 pkt: 12 z ataku przy 80 proc. skuteczności i jeden blokiem. Po stronie Vervy Warszawa Orlen Paliwa najjaśniejszym punktem był Igor Grobelny, który dał swojemu zespołowi 18 wygranych akcji.

Do trzeciego, decydującego o brązowych medalach, a zarazem ostatniego meczu w sezonie 2020/2021 PlusLigi dojdzie w środę 21 kwietnia w bełchatowskiej hali Energia. – Nie będziemy faworytami, ale wszystko jest możliwe – skomentował Igor Grobelny. – Nie mamy już czasu, aby popracować nad elementami, w których zawiedliśmy. Musimy się zmobilizować – dodał przyjmujący Vervy Warszawa Orlen Paliwa.